

**Czeczenia**  
**między kaukaskim dżihadem**  
**a „ukrytym” separatyzmem**

**Chechnya:**  
**Between a Caucasian Jihad**  
**and ‘hidden’ separatism**

Maciej Falkowski

© Copyright by Ośrodek Studiów Wschodnich

im. Marka Karpia

© Copyright by Centre for Eastern Studies

Redaktor / Editor

**Anna Łabuszewska**

Opracowanie graficzne / Graphic design

**Dorota Nowacka**

Tłumaczenie / Translation

**OSW / CES**

Współpraca / Co-operation

**Jim Todd**

Wydawca / Publisher

**Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia**

**Centre for Eastern Studies**

ul. Koszykowa 6a

Warszawa / Warsaw, Poland

tel./phone + 48 /22/ 525 80 00

fax: +48 /22/ 525 80 40

## **Spis treści / Contents**

### **Czeczenia między kaukaskim dżihadem a „ukrytym” separatyzmem / 5**

Tezy / **5**

Wstęp / **7**

1. Od czeczeńskiej wojny narodowowyzwoleńczej  
do kaukaskiego dżihadu / **9**

2. Polityka czeczenizacji  
i „ukryty” separatyzm czeczeński / **18**

3. Próba prognozy / **32**

### **Chechnya: Between a Caucasian Jihad and ‘hidden’ separatism / 35**

Executive summary / **35**

Introduction / **36**

1. From the Chechen war for national liberation  
to a Caucasian jihad / **38**

2. The policy of Chechenisation  
and the ‘hidden’ Chechen separatism / **47**

3. A tentative forecast / **60**

# Czeczenia między kaukaskim dżihadem a „ukrytym” separatyzmem

## Tezy

1. Czeczenia jest wciąż najbardziej niestabilną republiką rosyjskiego Kaukazu Północnego. Mimo to trwający tam od jesieni 1999 roku otwarty konflikt zbrojny, zwany drugą wojną czeczeńską, stopniowo przygasa. Intensywność walk maleje z roku na rok, zaś osłabieni wieloletnią wojną bojownicy nie są w stanie przejąć inicjatywy i poważnie zagrozić stacjonującym w republice wojskom federalnym. Obserwowane obecnie osłabienie bojowników nie jest jednak równoznaczne z zakończeniem konfliktu. Historia tego regionu, jak również coraz bardziej napięta sytuacja w sąsiadujących z Czeczenią republikach wskazują bowiem, że stan niestabilności może tam trwać wiele lat.

2. Jeszcze kilka lat temu konflikt w Czeczenii można było scharakteryzować jako wojnę między czeczeńskimi separatystami a władzami Federacji Rosyjskiej. W ciągu ostatnich czterech-pięciu lat natura tego konfliktu uległa jednak daleko idącym zmianom. Obecnie jest on już nie tylko konfliktem rosyjsko-czeczeńskim, ale także wewnątrzczeczeńskim (między bojownikami a Czeczenami współpracującymi z Moskwą). Ma również coraz bardziej widoczne podłoże społeczne. Wyraźnej zmianie uległa ponadto ideologia bojowników, którzy walczą dziś nie pod hasłami narodowyzwoleńczymi, lecz islamskimi.

3. Choć w ciągu ostatnich lat intensywność walk w samej Czeczenii uległa zmniejszeniu, konflikt w znacznym stopniu przeniósł się na terytoria takich republik jak Inguszetia, Dagestan i Kabardyno-Bałkaria. Oznacza to, że mamy dziś do czynienia nie tyle z konfliktem czeczeńskim, co z kaukaskim. Toczy się on między władzami a kaukaskimi (w tym również czeczeńskimi) islamistami. Celem islamistów jest „wyzwolenie” całego Kaukazu Północnego i wprowadzenie tam prawa szariatu.

4. Osłabienie bojowników w Czeczenii oraz zmiana charakteru konfliktu z narodowowyzwoleńczego na islamski nie oznaczają, że Rosja ostatecznie rozwiązała problem czeczeńskiego separatyzmu. Przejawia się on jednak obecnie nie w formie walki zbrojnej, lecz w żądaniach coraz szerszej autonomii dla republiki w ramach Federacji Rosyjskiej („ukryty” separatyzm). Wysuwają je formalnie prorosyjskie władze Czeczenii, na których czele stoi premier Ramzan Kadyrow. Ich celem nie jest uzyskanie formalnej, lecz faktycznej (przede wszystkim gospodarczej) niezależności od Moskwy. Analiza obecnej sytuacji w republice pozwala stwierdzić, iż cel ten został już w znacznym stopniu osiągnięty, Czeczenia pozostaje dziś bowiem w wielu sferach poza rosyjskim obszarem prawnym i cieszy się dużą wewnętrzną autonomią.

5. Wznowienie otwartego konfliktu zbrojnego w Czeczenii wydaje się w najbliższym czasie mało realne, głównie ze względu na zmęczenie społeczeństwa czeczeńskiego wieloletnią wojną. W perspektywie długookresowej ponowne wystąpienie Czeczenów przeciwko Moskwie wydaje się jednak nieuniknione, przy czym może do niego dojść pod hasłami narodowowyzwoleńczymi bądź islamskimi. W pierwszym przypadku na czele ruchu staną prawdopodobnie obecne, formalnie prorosyjskie władze republiki. Nie można jednak wykluczyć, że do tego czasu kaukascy islamiści na tyle urosną w siłę, iż to oni staną się motorem nowego masowego wystąpienia przeciwko Rosji, którego celem będzie utworzenie na Kaukazie Północnym państwa islamskiego.

## Wstęp

Od początku lat 90. konflikt czeczeński jest nieodłącznym elementem rosyjskiego życia społeczno-politycznego i jednym z najważniejszych procesów w Federacji Rosyjskiej. Wielokrotnie wpływał on na sytuację w tym kraju, a jego poszczególne etapy stanowiły cezury w historii współczesnej Rosji. Był też często wykorzystywany przez różne grupy wpływu do realizacji swoich celów na rosyjskiej scenie politycznej. Czeczenia odciśnięto na rosyjskich strukturach siłowych, społeczeństwie, elitach, gospodarce itd. Konflikt ten jest szczególnie silnie związany z prezydenturą Władimira Putina, który doszedł do władzy i wzmocnił własną pozycję na Kremlu w dużym stopniu dzięki rozpoczętej jesienią 1999 roku tzw. drugiej wojnie czeczeńskiej.

Doświadczenie ostatnich piętnastu lat pokazuje, że znaczenie Czeczenii i Kaukazu Północnego dla przyszłości Rosji i kierunku jej dalszego rozwoju znacznie przewyższa jego rozmiary terytorialne i potencjał ludnościowy. Z tego względu śledzenie i analizowanie zachodzących tam wydarzeń i procesów jest niezwykle istotne dla zrozumienia i prognozowania sytuacji w Federacji Rosyjskiej.

Od kilku lat obserwujemy zasadnicze zmiany w charakterze konfliktu w Czeczenii. Najważniejszą z nich jest ewolucja konfliktu od czeczeńskiej wojny narodowowyzwoleńczej w kierunku kaukaskiego dżihadu. Głównym celem czeczeńskich bojowników nie jest dziś uzyskanie przez Czeczenię niepodległości, lecz utworzenie na całym Kaukazie Północnym państwa islamskiego. Objęcie walkami innych republik w regionie i powstanie tam miejscowych islamskich ugrupowań zbrojnych świadczy ponadto o tym, że Rosja ma obecnie do czynienia już nie z konfliktem czeczeńskim, lecz kaukaskim. W dalszej perspektywie stanowi on dla Moskwy problem znacznie poważniejszy niż czeczeński separatyzm, hasła islamskie są bowiem tą platformą, która może zjednoczyć narody północnokaukaskie przeciwko władzom rosyjskim.

Ewolucja konfliktu czeczeńskiego w kierunku kaukaskiego dżihadu nie oznacza, że Rosja ostatecznie poradziła sobie z problemem czeczeńskiego separatyzmu. Jego „nosicielami” są jednak obecnie nie bojownicy, lecz formalnie prorosyjskie władze Czeczenii, na których czele stoi premier Ramzan Kadyrow – faktyczny dyktator republiki. Choć Kadyrow i ludzie z jego otoczenia opowiadają się za pozostaniem Czeczenii w składzie Federacji Rosyjskiej, w rzeczywistości są oni „systemowymi”, „ukrytymi” separatystami. Nauczeni doświadczeniem lat 90., nie zamierzają oni wzorem Dżochara Dudajewa i Asłana Maschadowa żądać formalnej niepodległości od Moskwy i walczyć o nią z bronią w ręku. Natomiast eskalując żądania pod adresem Kremla, sprawiające coraz większe problemy administracji prezydenta Putina, dążą oni do zdobycia faktycznej niezależności w ramach Rosji.

Celem niniejszego tekstu jest opisanie dwóch procesów determinujących obecną sytuację w Czeczenii: ewolucji konfliktu od czeczeńskiej wojny narodowyzwolenczej w kierunku kaukaskiego dżihadu (rozdział 1) oraz fenomenu „ukrytego” separatyzmu czeczeńskiego (rozdział 2). Rozdział 3 jest natomiast próbą prognozy sytuacji w Czeczenii w perspektywie krótko- i długookresowej.

# 1. Od czeczeńskiej wojny narodowyzwoleńczej do kaukaskiego dżihadu

Współczesny etap walki Czeczenów o oderwanie się od Rosji i stworzenie niepodległego państwa rozpoczął się na początku lat 90.

Można go podzielić na cztery wyraźne okresy:

– pierwszą *quasi*-niepodległość Czeczenii, zapoczątkowaną obaleniem komunistycznych władz w Groznym i przejęciem rządów przez separatystów na czele z prezydentem Dżocharem Dudajewem (jesień 1991 – grudzień 1994);

– tzw. pierwszą wojnę czeczeńską, trwającą od grudnia 1994 roku do sierpnia 1996 roku i zakończoną podpisaniem rosyjsko-czeczeńskiego porozumienia pokojowego w Chasaw-jurcie, które przypieczętowało militarną i polityczną porażkę Rosji, zmuszonej do wycofania wojsk federalnych z Czeczenii;

– drugą *quasi*-niepodległość republiki (sierpień 1996 – październik 1999), kiedy to administracja prezydenta Aśłana Maschadowa podejmowała próby stworzenia fundamentów państwa czeczeńskiego i zabiegała o uznanie niepodległości Czeczenii na arenie międzynarodowej; był to również okres stopniowego pograżania się republiki w anarchii i chaosie wewnętrznym;

– tzw. drugą wojnę czeczeńską, która rozpoczęła się rajdem dowodzonych przez Szamila Basajewa oddziałów czeczeńskich i dagestańskich islamistów na Dagestan (lipiec – sierpień 1999), a następnie wkroczeniem wojsk federalnych do Czeczenii w październiku 1999 roku.

Do niedawna charakter wojny w Czeczenii był dość prosty, jej stronami były bowiem armia federalna, której zadaniem było przywrócenie kontroli Moskwy nad republiką, i bojownicy czeczeńscy walczący pod hasłami narodowyzwoleńczymi. Obecny etap konfliktu w republice znacznie różni się jednak od pierwszej wojny czeczeńskiej oraz pierwszych lat drugiej. W ciągu kilku ostatnich lat natura konfliktu czeczeńskiego uległa bowiem daleko idącej ewolucji. Zmieniła się przede wszystkim ideo-

logia bojowników, którzy walczą dziś nie tyle o oderwanie się Czeczenii od Federacji Rosyjskiej, ile głównie o utworzenie na całym Kaukazie Północnym państwa islamskiego.

## **1.1. Osłabienie bojowników czeczeńskich. Zmiana taktyki prowadzenia walki**

W pierwszych latach drugiej wojny czeczeńskiej (lata 1999–2004) konflikt militarny w republice był bardzo intensywny. W latach 1999–2000 trwały tam regularne działania zbrojne, później zaś brutalna wojna partyzancka. Począwszy od 2002 roku, część bojowników (przede wszystkim formacje podporządkowane Szamilowi Basajewowi) zaczęła również sięgać po metody terrorystyczne. Największymi z serii ataków terrorystycznych, które wstrząsnęły Rosją i pochłonęły setki ofiar, były zamachy na moskiewskiej Dubrowce (październik 2002) oraz w północnoosetyjskim Biesłanie (wrzesień 2004).

Począwszy od 2004 roku konflikt zbrojny w republice zaczął jednak stopniowo przygasać. Choć w Czeczenii wciąż istnieje podziemie zbrojne, a bojownicy sporadycznie atakują armię rosyjską i prorosyjskie czeczeńskie ugrupowania zbrojne, częstotliwość i siła tych ataków maleją z roku na rok<sup>1</sup>. Separatyści nie są też prawdopodobnie zdolni do przeprowadzenia operacji militarnych na większą skalę, które mogłyby doprowadzić do poważnej destabilizacji sytuacji w republice i przejęcia przez nich inicjatywy na polu walki.

Na obecne osłabienie bojowników czeczeńskich złożyło się wiele czynników. Najważniejszym z nich była zmiana polityki Kremla wobec Czeczenii po 2002 roku (rozpoczęcie wdrażania tzw. polityki czeczenizacji: szerzej patrz rozdział 2), której kluczowym elementem było przekazanie

<sup>1</sup> Intensywność działań wojennych w Czeczenii wyraźnie spadła po zamachu w Biesłanie (wrzesień 2004) oraz śmierci prezydenta Aślana Maschadowa (marzec 2005). Wcześniej bojownicy byli na tyle silni, aby dokonywać rajdów w innych republikach kaukaskich i organizować zamachy terrorystyczne.

odpowiedzialności za walkę z partyzantami prorosyjskim czeczeńskim formacjom zbrojnym, które okazały się znacznie skuteczniejsze od federalnych struktur siłowych. Obóz bojowników został osłabiony także w wyniku przyłączenia się przez wielu z nich (w tym kilku wpływowych dowódców) do prorosyjskich oddziałów czeczeńskich. Istotnym czynnikiem była śmierć, emigracja lub złożenie broni przez wielu czeczeńskich komendantów, ideologów i przywódców politycznych (Asłan Maschadow, Szamil Basajew, Zelimchan Jandarbijew, Abdul-Chalim Sadułajew, Achmed Zaka-jew, Rusłan Giełajew, Said-Chasan Abumuslimow i in.). Ograniczone możliwości działania bojowników w republice wynikają również z coraz większych problemów ze zdobywaniem broni i środków finansowych na prowadzenie walki<sup>2</sup>. Do osłabienia separatystów przyczyniło się też uszczelnienie granicy rosyjsko-gruzińskiej i rosyjsko-azerbejdżańskiej oraz utrata przez partyzantów baz w Wąwozie Pankiskim na terytorium Gruzji.

Czynnikiem, który po 1999 roku w największym stopniu zadecydował o faktycznej rezygnacji przez większość Czeczenów z dążenia do uzyskania niepodległości drogą walki zbrojnej, było jednak skrajne wyczerpanie społeczeństwa czeczeńskiego wojną i ciągłym chaosem panującym w republice. Do złamania ducha walki wśród Czeczenów w znacznym stopniu przyczyniły się też stosowane przez armię federalną w latach 1999–2002 masowe represje w stosunku do czeczeńskiej ludności cywilnej.

Oslabienie bojowników spowodowało, że zmienili oni taktykę prowadzenia walki, nastawiając się na przetrwanie trudnego okresu. Zeszli do głębokiej konspiracji, zmniejszyli liczebność oddziałów będących stale pod bronią, zaczęli aktywnie wprowadzać swoich ludzi do prorosyjskich oddziałów czeczeńskich. Jeśli chodzi o aktywność militarną, organizują obecnie jedynie sporadyczne dywersje i zasadzki, którymi przypomina-

<sup>2</sup> Wiąże się to przede wszystkim ze spadkiem zainteresowania Czeczenią w państwach islamskich i zmniejszeniem pomocy finansowej dla bojowników przez tamtejsze organizacje islamskie oraz kaukaską diasporę na Bliskim Wschodzie. Separatyści stracili także źródła finansowania w samej Rosji, kontrolę nad znaczną częścią legalnego i nielegalnego czeczeńskiego biznesu w Moskwie i innych rosyjskich regionach przejęli bowiem ludzie Ramzana Kadyrowa.

ją o swoim istnieniu. Ważnym elementem strategii partyzantów jest również mordowanie członków prorosyjskich oddziałów czeczeńskich i zemsta na ich krewnych. Priorytetem dla bojowników jest natomiast rozbudowywanie kontaktów z islamistami z innych kaukaskich republik w celu stworzenia jednego islamskiego ugrupowania zbrojnego w regionie. Od 2004 roku podejmują również próby rozszerzenia teatru działań wojennych na cały region.

Po zamachu w Biesłanie bojownicy zrezygnowali także ze stosowania metod terrorystycznych, które okazały się nieskuteczne. Biesłan udowodnił, że Moskwa nie pójdzie na żadne ustępstwa i nie podejmie rokowań, nawet jeśli ceną takiej decyzji będzie śmierć setek niewinnych dzieci.

## **1.2. Islamizacja ideologii bojowników czeczeńskich**

W porównaniu z pierwszą wojną czeczeńską obecny konflikt w republice jest nie tyle walką narodowowyzwoleńczą, ile przede wszystkim konfliktem o podłożu religijnym. Choć hasła niepodległościowe wciąż stanowią ważny element ideologii bojowników, jej fundamentem jest obecnie islam. Oprócz walki o wolność, konflikt w Czeczenii jest więc obecnie także wojną za wiarę, *gazawatem*, walką z „niewiernymi” (Rosjanami) i „odstępcami od wiary” (Czeczenami współpracującymi z Moskwą). Celem tej wojny jest utworzenie w Czeczenii niezależnego państwa islamskiego i ustanowienie tam szariat. Zdecydowanie kontrastuje to z poglądami i propagandą separatystów z czasów pierwszej oraz pierwszych lat drugiej wojny czeczeńskiej.

Wyraźnym świadectwem zmian światopoglądowych w obozie bojowników było wprowadzenie latem 2002 roku poprawek do konstytucji Czeczeńskiej Republiki Iczerka (przyjętej w 1992 roku). Miało to miejsce podczas rozszerzonego posiedzenia tzw. Państwowego Komitetu Obrony – najwyższego organu władzy bojowników w warunkach wojennych. Zmieniono wówczas pierwszy artykuł konstytucji Czeczeńskiej Republiki Iczerka, w którym zapisano m.in., że Czeczenia jest państwem islam-

skim, zaś źródłem wszystkich praw obowiązujących na jej terytorium są Koran i Sunna<sup>3</sup>.

Wydarzeniem dobitnie świadczącym o rosnącej roli czynnika islamskiego w ideologii bojowników było również objęcie przywództwa w ich obozie po śmierci Asłana Maschadowa (8 marca 2005) przez dotychczasowego przewodniczącego Sądu Szariackiego Abdula-Chalima Sadułajewa (1967–2006). Był on nie tyle działaczem politycznym i komendantem polowym, ile przywódcą religijnym i ideologiem islamskim, o czym mogą świadczyć wydawane przez niego dekrety, odezwy do narodu i udzielane wywiady. Przesycone były one retoryką islamską i cytatami z Koranu<sup>4</sup>.

Po objęciu władzy Sadułajew przystąpił do wdrażania własnej koncepcji polityczno-religijnej, której głównymi elementami były:

- osłabienie ideologii narodowowyzwoleńczej na rzecz islamskiej; odnowa moralna narodu czecheńskiego zgodnie z zasadami szariatu;
- rozwijanie współpracy z innymi ruchami muzułmańskimi na Kaukazie przy poszanowaniu ich odrębności;
- objęcie powstaniem całego Kaukazu Północnego;
- odcięcie się od zachodnich wartości jako obcych mieszkańcom Kaukazu;
- walka przede wszystkim z miejscowymi skorumpowanymi i „bezbożnymi” władzami, a dopiero potem z Moskwą.

Ważnym elementem polityki wewnętrznej Sadułajewa była reforma struktur władz separatystów, polegająca m.in. na usunięciu z nich ludzi wyznających ideologię narodową, zastąpieniu ich islamistami i pozbawieniu wpływu na wydarzenia w Czeczenii przywódców separatystów przebywających na emigracji.

Działalność Sadułajewa oraz powszechny szacunek, jakim ze względu na doskonałą znajomość Koranu i szariatu cieszył się wśród północnokau-

<sup>3</sup> <http://chechenpress.net/events/2006/02/12/01.shtml>

<sup>4</sup> Wystąpienia, odezwy, wywiady i dekrety Abdula-Chalima Sadułajewa dostępne są na jednej ze stron internetowych separatystów: <http://www.chechenpress.net/nohchicho/president/index.shtml>

kaskich bojowników islamskich sprawiały, iż stopniowo zaczął on wyra- stać na ich duchowego lidera. W styczniu 2006 roku Szamil Basajew ogło- sił nawet, że Sadułajew ma zostać wkrótce ogłoszony „imamem Kaukazu”. Jednak śmierć Sadułajewa podczas przypadkowej operacji specjalnej pro- rosyjskich sił czeczeńskich oraz Federalnej Służby Bezpieczeństwa w Ar- gunie 17 czerwca 2006 roku uniemożliwiła realizację tych planów.

Schedę po Sadułajewie przejął Dokka Umarow – dowódca bojowników z południowo-zachodniej Czeczenii i weteran z czasów pierwszej wojny czeczeńskiej, który – choć cieszy się szacunkiem wśród partyzantów – jest wyłącznie komendantem polowym, nie zaś duchowym przywódcą<sup>5</sup>. Śmierć Sadułajewa jest więc równoznaczna z kryzysem przywództwa ideowego wśród bojowników, nie oznacza jednak odejścia od ideologii islamskiej, która umacnia się na Kaukazie niezależnie od tego, kto w danej chwili stoi na czele czeczeńskich partyzantów.

### **1.3. Konflikt czeczeński elementem konfliktu kaukaskiego**

Obserwowane obecnie osłabienie bojowników czeczeńskich i zmniejsze- nie ich aktywności w Czeczenii nie oznacza, że konflikt zostanie defini- tywnie zakończony w najbliższym czasie. Symptomatyczną cechą obec- nego etapu konfliktu jest bowiem jego stopniowa ewolucja w kierunku konfliktu kaukaskiego. Chodzi tu zarówno o obejmowanie walkami sąsie- dnich republik wskutek przenoszenia tam przez bojowników działań zbrojnych, jak i wpisywanie się sytuacji w Czeczenii w procesy zachodzą- ce w całym regionie. Wydarzenia ostatnich lat pokazują bowiem, iż kon- flikt czeczeński staje się stopniowo jedynie częścią, elementem szerszego konfliktu, toczącego się na całym Kaukazie Północnym. Jest to konflikt między miejscowymi islamistami a federalnymi i republikańskimi wła- dzami.

<sup>5</sup> Szczegółowo o sylwetce Umarowa zob. m.in.: Ruslan Isayev, Dokka Umarov: A Hawk Flies to the Ichkerian Throne, <http://www.watchdog.cz/?show=000000-000004-000001-000188&lang=1>; <http://www.newsru.com/russia/21jun2006/presi.html>

Najbardziej widocznym wskaźnikiem obejmowania konfliktem całego regionu są potyczki i zamachy, do których coraz częściej dochodzi w Dagestanie, Inguszetii, Kabardyno-Bałkarii, Osetii Północnej i Karaczo-Czerkiesji. Stoją za nimi nie tylko czecheńscy separatyści, ale także miejscowi bojownicy islamscy, którzy występują przede wszystkim przeciwko pozabawionym poparcia społecznego i powszechnie znienawidzonym władzom lokalnym. Ich celem jest stworzenie na Kaukazie państwa islamskiego i wprowadzenie tam szariatu (oderwanie regionu od Rosji nie jest dla nich priorytetem). Choć walki te mają ograniczony zasięg i nie wydaje się, aby w najbliższym czasie przerodziły się w otwarty konflikt zbrojny, zagrażają stabilności i bezpieczeństwu na południu Rosji.

#### **1.4. Przyczyny rozszerzania się konfliktu na cały region**

Przyczyn ewolucji konfliktu w kierunku kaukaskiego należy upatrywać zarówno w polityce władz rosyjskich wobec Czechenii i całego Kaukazu Północnego, w rozwoju sytuacji wewnętrznej w poszczególnych republikach regionu, jak i w zmianie taktyki prowadzenia walki przez bojowników czecheńskich.

Jednym z najważniejszych źródeł rozszerzania się konfliktu na cały region jest polityka federalnych i republikańskich struktur siłowych, które na terytorium Kaukazu Północnego stosują wypróbowane w Czechenii działania „antyterrorystyczne”. Stosowane przez „siłowików” metody walki z terroryzmem uderzają jednak w głównej mierze w ludność cywilną, co nie likwiduje, lecz pogłębia niestabilność w regionie i przysparza islamistom nowych zwolenników. Szczególnie okrutnym represjom poddawani są ludzie związani z nieoficjalnymi strukturami islamskimi oraz aktywna religijnie młodzież. Prowadzi to do wzrostu poparcia dla

islamskiego podziemia zbrojnego, a często również popycha młodych muzułmańskich mieszkańców Kaukazu do przyłączania się do bojowników i podejmowania otwartej walki z władzami<sup>6</sup>.

Przyczyną eskalacji konfliktu na Kaukazie jest również bardzo trudna sytuacja ekonomiczna w poszczególnych republikach, ogromne bezrobocie, przeludnienie, przybierające kolosalne rozmiary korupcja i nepotyzm, postępująca alienacja władz od własnych społeczeństw. Radykalny islam i walka zbrojna są także formą protestu przeciwko rządami opartym na więzach klanowo-mafijnych reżimów, przeciwko niesprawiedliwości społecznej, powszechnemu bezprawiu i przenikającemu z pozostałej części Rosji rozkładowi moralnemu<sup>7</sup>.

Popularność radykalnych idei islamskich wzrasta także ze względu na brak jakiegokolwiek pozytywnej koncepcji, mogącej być alternatywą dla młodych elit północnokaukaskich, przede wszystkim ludzi, którzy nie chcą lub nie mogą wpisać się w obowiązujące w kaukaskich republikach systemy polityczne i społeczno-gospodarcze. Nie mogą nią być popularne jeszcze w latach 90. ruchy narodowe, ponieważ ich przywódcy podjęli

<sup>6</sup> Najbardziej jaskrawym przykładem skutków działań struktur siłowych wymierzonych w młodych muzułmanów były wydarzenia w stolicy Kabardyno-Bałkarii Nalczyku w październiku 2005 roku. Brutalne represje doprowadziły tam do wybuchu krwawo stłumionego powstania. Szerzej zob.: Mariusz Marszewski, Maciej Falkowski, Nalczyk: atak bojowników czy udana prowokacja?, OSW: Tydzień na Wschodzie, nr 415/2005; Chechnya Weekly Volume 6, Issue 39 (20 Oktober 2005), [http://www.jamestown.org/publications\\_details.php?volume\\_id=409&&issue\\_id=3500](http://www.jamestown.org/publications_details.php?volume_id=409&&issue_id=3500); Julia Łatynina, Milicejskoje gosudarstwo w oddzielno wziętych republikach, *Nowaja Gazieta*, 03.11.2005.

<sup>7</sup> W czerwcu 2005 roku rosyjska prasa opublikowała raport o sytuacji na Kaukazie Północnym, przedstawiony wcześniej prezydentowi Putinowi przez jego przedstawiciela w południowym okręgu federalnym Dmitrija Kozaka. Sytuacja w regionie została w nim określona jako krytyczna. Kozak zwracał uwagę m.in. na takie alarmujące problemy, jak: tragiczna sytuacja społeczno-ekonomiczna, korupcja, nepotyzm i hermetyczność północnokaukaskich reżimów, ich wyalienowanie od własnych społeczeństw, nieproporcjonalne stosowanie siły przez struktury siłowe, prowadzące do eskalacji napięcia. Zob.: Aleksandr Chinsztejn, Prodajom Kawkaz. Torg umiestien, *Moskowskij Komsomolec*, 16.06.2005.

swego czasu współpracę z władzami, stając się częścią tamtejszych reżimów. Wielu mieszkańców Kaukazu zdało sobie również sprawę z tego, że poglądy nacjonalistów prowadzą do zgubnych dla regionu konfliktów etnicznych i służą jedynie tym siłom w Moskwie, które chcą władać Kaukazem w oparciu o starą zasadę „dziel i rządź”.

Również państwo rosyjskie nie ma mieszkańcom regionu do zaproponowania żadnego systemu wartości; przeciwnie, polityka rosyjska na Kaukazie, a także umacniający się wśród Rosjan nacjonalizm, ksenofobia, kaukazofobia i islamofobia odwracają kaukaskie narody od Rosji. Z kolei wartości zachodnie, takie jak demokracja, prawa człowieka, wolności obywatelskie są dla mieszkańców regionu czymś odległym i niezrozumiałym, a w oczach większości Czechenów również skompromitowanym (uważają oni, że Zachód nie angażując się w kwestię czecheńską, popiera *de facto* politykę Moskwy w republice).

W takiej sytuacji islam jest jedynym dostępnym, zrozumiałym i atrakcyjnym paradygmatem dla młodych ludzi, chcących brać czynny udział w życiu swoich społeczeństw i zmieniać otaczający ich świat. To właśnie w islamie znaleźć mogą odpowiedź na nurtujące ich pytania, dotyczące nie tylko samej religii, ale także kwestii moralnych, politycznych, społecznych i in. Islam daje również poczucie własnej wartości, wyjątkowości i wspólnoty. W dżamaatach (lokalnych wspólnotach islamskich) młodzi ludzie mogą ponadto znaleźć autorytety moralne, których brakuje im w życiu publicznym; są nimi najczęściej duchowi przywódcy, którzy nierzadko kształcili się na uniwersytetach w krajach muzułmańskich i poziomem intelektualnym i wiedzą na temat islamu znacznie przewyższają oficjalnych duchownych. Poza tym zwrócenie się w kierunku islamu jest dla mieszkańców Kaukazu powrotem do korzeni, odnalezieniem własnej tożsamości.

Znaczący wpływ na ewolucję konfliktu od czecheńskiego w kierunku ogólnokaukaskiego miały również zmiany w taktyce bojowników czecheńskich, którzy w latach 2002–2004 atakowali siły federalne i organizowali rajdy na terytoriach innych republik, chcąc doprowadzić do rozszerzenia woj-

ny na cały Kaukaz<sup>8</sup>. Wiosną 2005 roku Abdul-Chalim Sadułow specjalnym dekretem utworzył nawet tzw. front kaukaski, podzielony na sektory, którym odpowiadają terytoria poszczególnych republik. Miało to zapewnić koordynację akcji bojowników na Kaukazie. Ogromne znaczenie miała również ewolucja ideologii czeczeńskich separatystów od narodowo-wyzwoleńczej w kierunku islamskiej. Wpłynęło to na zbliżenie bojowników czeczeńskich i islamskich ugrupowań zbrojnych z pozostałymi republikami kaukaskimi na gruncie ideologicznym (wspólne dążenie do ustanowienia szariatatu na Kaukazie) i przełożyło się na współpracę militarną.

Do przenoszenia się konfliktu czeczeńskiego na Inguszetię i Dagestan przyczyniły się także działania podejmowane przez prorosyjskie formacje czeczeńskie, podporządkowane Ramzanowi Kadyrowowi. Dzięki doskonałej znajomości terenu, rozbudowanym więzom rodzinnym, klanowym i sąsiedzkim oraz znacznie większej niż federalne struktury siłowe możliwości infiltracji struktur separatystów, „kadyrowcy” mogli podjąć dużo skuteczniejszą walkę z partyzantami. Jednym ze skutków działań podejmowanych przez prorosyjskie formacje czeczeńskie przeciwko bojownikom było przeniesienie się części ich oddziałów (a co za tym idzie, również prowadzonych przez nie działań dywersyjnych) do Inguszetii i Dagestanu.

## **2. Polityka czeczenizacji i „ukryty” separatyzm czeczeński**

Przygąsanie konfliktu w Czeczenii oraz jego ewolucja w kierunku kaukaskiego konfliktu o podłożu islamskim nie oznaczają, że Rosja poradziła sobie z problemem czeczeńskiego separatyzmu. Obecnie przejawia się on jednak nie tylko i nie przede wszystkim w formie walki zbrojnej o utworzenie niepodległego państwa czeczeńskiego, lecz w kierowanych pod

<sup>8</sup> Największą akcją tego typu był atak na Inguszetię przeprowadzony z 21 na 22 czerwca 2004 roku. Bojownicy na kilka godzin opanowali wówczas największe miejscowości republiki, zabijając ok. 100 funkcjonariuszy tamtejszych struktur siłowych (w tym p.o. ministra spraw wewnętrznych) i zrabowali broń z magazynów inguskiego MSW.

adresem Moskwy żądań coraz szerszej autonomii wewnętrznej. Formułują je obecne, formalnie prorosyjskie władze republiki, które okazują zewnętrzna lojalność wobec Kremla, aktywnie zwalczają bojowników i nie kwestionują integralności terytorialnej Federacji Rosyjskiej. Na ich czele stoi faktyczny dyktator republiki – premier Ramzan Kadyrow, czeczeński nacjonalista, traktujący współpracę z Moskwą wyłącznie koniunkturalnie. Sytuacja ta jest rezultatem wdrażanej przez władze rosyjskie od 2002 roku polityki czeczenizacji.

## 2.1. Od okupacji do czeczenizacji

W pierwszych latach drugiej wojny czeczeńskiej (1999–2002) władza w *de facto* okupowanej Czeczenii należała do federalnych struktur siłowych (armii federalnej, FSB, MSW). Choć w czerwcu 2000 roku Kreml utworzył cywilną administrację republiki, na której czele stanął były separatystyczny mufti Czeczenii Achmad Kadyrow, była ona strukturą marionetkową i pozbawioną realnej władzy. Odrzucając wysuwane przez niektóre siły polityczne w Rosji oraz Zachód propozycje rozpoczęcia negocjacji pokojowych z bojownikami i dając sektorom siłowym *carte blanche* na działania w Czeczenii, Kreml liczył na szybkie spacyfikowanie sytuacji w republice.

Taka polityka okazała się jednak wysoce nieefektywna, ponieważ władający Czeczenią „siłowicy” zajmowali się nie tyle walką z bojownikami i odbudową gospodarczą republiki, ile realizacją własnych partykularnych interesów: handlem ropą naftową, żywym towarem, bronią, grabieżą mieszkańców Czeczenii. Z kolei prowadzona przez wojskowych operacja antyterrorystyczna uderzała w głównej mierze w ludność cywilną (lata 1999–2002 to okres masowych naruszeń praw człowieka w republice), co popychało Czeczenów w stronę bojowników<sup>9</sup>.

<sup>9</sup> O naruszaniu praw człowieka w Czeczenii zob.: <http://www.memo.ru/hr/hotpoints/caucas1/index.htm>. Szeroko o tym problemie pisała również rosyjska dziennikarka Anna Politkowska, m.in. w przetłumaczonej na język polski książce „Druga wojna czeczeńska”, Warszawa: Znak 2006.

W miarę przedłużania się konfliktu kremlowscy decydenci zdali sobie sprawę z niemożności trwałej pacyfikacji republiki przez wojska federalne, likwidacji czeczeńskiego separatyzmu i zahamowania postępującej derusyfikacji Czeczenii (masowej emigracji Rosjan z Czeczenii, wypierania języka rosyjskiego z życia publicznego, oddalania się republiki od pozostałej części Federacji Rosyjskiej w sferze kulturalnej i mentalnej)<sup>10</sup>. Kreml podjął więc decyzję o zmianie strategii wobec republiki i od połowy 2002 roku przystąpił do wdrażania tzw. polityki czeczenizacji<sup>11</sup>. Miała ona polegać na utworzeniu w Czeczenii posiadających formalną legitymację demokratyczną i złożonych z etnicznych Czeczenów organów władzy oraz stopniowym przekazaniu im kontroli nad republiką i odpowiedzialności za bezpieczeństwo.

Zadaniem czeczenizacji nie było trwałe rozwiązanie problemu czeczeńskiego. Strategia ta miała na celu względną, czasową stabilizację sytuacji w republice, minimalizację skutków konfliktu dla społeczeństwa rosyjskiego (ograniczenie zagrożenia zamachami terrorystycznymi w Rosji i zmniejszenie strat wśród stacjonujących w republice oddziałów federalnych) oraz stworzenie iluzji normalizacji sytuacji w Czeczenii na użytek wewnętrzny i zewnętrzny. Chciano to osiągnąć drogą zmiany charakteru konfliktu z rosyjsko-czeczeńskiego na wewnętrzczeczeński i stworzenia w republice autorytarnego miejscowego reżimu, który w zamian za określone korzyści polityczne i ekonomiczne mógłby zapanować nad sytuacją w Czeczenii.

<sup>10</sup> Według danych ostatniego radzieckiego spisu powszechnego z 1989 roku w Czeczeno-Inguszetii mieszkało 293 tys. Rosjan, którzy stanowili 23,1% ludności republiki; [http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus\\_nac\\_89.php?reg=49](http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus_nac_89.php?reg=49). Ostatni spis powszechny w Rosji (przeprowadzony w 2002 roku) wykazał natomiast, że obecnie w Czeczenii mieszka zaledwie 40 tys. Rosjan (co stanowi 3,6% ludności), zaś w Inguszetii – 5,5 tys. (1,1% ludności); [http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus\\_nac\\_02.php?reg=37](http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus_nac_02.php?reg=37), [http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus\\_nac\\_02.php?reg=32](http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus_nac_02.php?reg=32)

<sup>11</sup> Czeczenizacja to termin publicystyczny, który przyjął się w 2002 roku. Oficjalnie władze nigdy nie mówiły o czeczenizacji, lecz o „procesie pokojowym”, „normalizacji sytuacji” itd. Termin został upowszechniony głównie przez Aleksieja Makarkina – dziennikarza publikującego analizy sytuacji w Czeczenii na stronie internetowej <http://www.politcom.ru>. Później tego terminu zaczęli używać także inni publicyści.

Wdrażając politykę czeczenizacji, Kreml oparł się na Achmadzie Kadyrowie – ówczesnym szefie cywilnej administracji republiki – z którym zawarł niepisany pakt. W zamian za pełnię władzy w Czeczenii i stałe dotacje z budżetu federalnego Moskwa żądała, aby sytuacja w republice była stosunkowo stabilna, a na terytorium Rosji nie dochodziło do zamachów terrorystycznych. Dobór środków, którymi ten cel miał zostać osiągnięty, Kreml pozostawił w gestii Kadyrowa. Zabezpieczeniem przed ewentualnym otwartym wystąpieniem czeczeńskiego przywódcy przeciwko Moskwie miały być stacjonujące w republice wojska federalne. Kreml nie zamierzał również przekazywać władzom w Groznych kontroli nad czeczeńskim sektorem naftowym.

W ramach polityki czeczenizacji stopniowo ograniczono władzę federalnych struktur siłowych w Czeczenii, zwiększono kompetencje prorosyjskich władz w Groznych, utworzono czeczeńskie MSW, przeprowadzono w republice referendum konstytucyjne (marzec 2003) oraz wybory prezydenckie (październik 2003) i parlamentarne (listopad 2005). Kadyrowowi pozwolono również stworzyć kilkunastotysięczne czeczeńskie oddziały zbrojne, złożone w większości z amnestionowanych bojowników, które zastąpiły siły federalne w walce z separatystami. Władzom w Groznych przekazano także kontrolę nad budżetem republiki i częścią środków kierowanych przez Moskwę na odbudowę Czeczenii.

Polityce czeczenizacji przeciwne były federalne struktury siłowe, które początkowo starały się ją sabotować. Szczytowym momentem sprzeciwu wojskowych było zabicie Achmada Kadyrowa w zamachu na stadionie w Groznych 9 maja 2004 roku, za którym stali prawdopodobnie nie bojownicy, lecz rosyjscy „siłowicy”<sup>12</sup>. Wbrew przewidywaniom autorów zamachu śmierć Kadyrowa nie spowodowała jednak rezygnacji przez Kreml z czeczenizacji: z inicjatywy i przy ogromnym poparciu prezydenta Putina schedę po Achmadzie przejął jego syn – Ramzan, który w krótkim

<sup>12</sup> Wiktor Uwierow, Kto ubił Kadyrowa?, <http://analysisclub.ru/index.php?page=putin1&art=1391>; Mairbek Taramow, Kto ubił Achmada Kadyrowa?, <http://www.kackad.com/article.asp?article=542>; Jeliena Rudniewa, Biez uczestija spieczsłużb Kadyrowa było nie likwidirawat', [http://www.gazeta.ru/2004/07/19/oa\\_127444.shtml](http://www.gazeta.ru/2004/07/19/oa_127444.shtml); wywiad z dziennikarką Julią Łatyniną, <http://www.yulialatynina.by.ru/publ/echomsk2004-08-21.htm>

czasie stał się faktycznym dyktatorem Czechenii (obecnie sprawuje on funkcję premiera republiki, a w najbliższym czasie obejmie prawdopodobnie fotel prezydenta). Co więcej, władza wojskowych w republice została ograniczona m.in. poprzez pozbawienie stanowisk w instytucjach zajmujących się polityką wobec Czechenii „czeczeńskich generałów”, czyli wojskowych, którzy zrobili karierę w armii podczas obu wojen czeczeńskich (m.in. Anatolija Kwasznina, Wiktora Kazancewa, Giennadija Troszewa) – głównych oponentów czeczenizacji.

## **2.2. Rezultaty czeczenizacji**

### **2.2.1. Zmiana płaszczyzny konfliktu czeczeńskiego**

Jedną z najważniejszych konsekwencji polityki czeczenizacji była zmiana płaszczyzny konfliktu w republice z rosyjsko-czeczeńskiego na wewnątrz-czeczeński. Było to bezpośrednim skutkiem przekazania przez Kreml odpowiedzialności za bezpieczeństwo w Czechenii i zwalczanie bojowników władzom w Groznm i podporządkowanym im formacjom zbrojnym, złożonym z etnicznych Czechenów.

Obecny etap konfliktu czeczeńskiego charakteryzuje się więc tym, iż toczy się on nie tylko między bojownikami a wojskami federalnymi, lecz także między bojownikami a prorosyjskimi formacjami czeczeńskimi. Choć partyzanci wciąż atakują kolumny i posterunki rosyjskie, incydentów tych jest znacznie mniej w porównaniu z pierwszymi latami wojny. Coraz częstszym obiektem ataków są natomiast prorosyjskie oddziały czeczeńskie, do których można zaliczyć: czeczeńską milicję, formacje zbrojne podporządkowane premierowi Czechenii Ramzanowi Kadyrowowi (formalnie wchodzi one w skład MSW Czechenii) oraz złożone wyłącznie z Czechenów bataliony Ministerstwa Obrony FR „Wschód” (dowodzony przez Sulima Jamadajewa) i „Zachód” (dowodzony przez Said-Magomieda Kakijewę)<sup>13</sup>.

<sup>13</sup> Prorosyjskie formacje czeczeńskie zostały szczegółowo omówione w raporcie organizacji Memoriał ze stycznia 2006 roku: „W atmosferze stracha. Polityczeskij process i parlamentskije wybory w Czezenskoj Riespublikie”, <http://www.memo.ru/hr/hotpoints/caucas1/index.htm>

Konflikt między bojownikami a „kadyrowcami” odzwierciedla głębokie podziały wewnętrzne w czeczeńskim społeczeństwie. O stopniu obopólnej nienawiści świadczyć może rozpowszechniony obecnie w Czeczenii proceder mordowania krewnych i brania ich w charakterze zakładników przez obie strony konfliktu. Obok wojny między bojownikami i armią federalną w republice toczy się więc również konflikt wewnętrzny. Choć określenie go mianem wojny domowej nie wydaje się uprawnione (starcia mają charakter sporadyczny i lokalny), konflikt ten przybiera coraz bardziej drastyczne formy i prowadzi do atomizacji społeczeństwa czeczeńskiego, upadku norm moralnych, rozpadu więzi społecznych, klanowych i rodzinnych.

Konflikt w Czeczenii to także konflikt o podłożu społeczno-ekonomicznym, walka między garstką bogatych i wpływowych klanów a spauperyzowanymi warstwami społecznymi. Większość bojowników, jak również ta część ludności, która im sprzyja, to ludzie pozbawieni przez obecny czeczeński reżim godnego życia, możliwości zdobycia legalnej pracy, skazani na życie w nędzy, zepchnięci na margines. Motywacją w walce jest dla nich nie tylko ideologia islamska i narodowowyzwoleńcza, lecz także dążenie do sprawiedliwości społecznej. Niezwykle silnie współgra to z hasłami islamistów, propagującymi równość i solidarność wszystkich muzułmanów.

Przeciwnikami bojowników są ludzie odnoszący korzyści materialne z sytuacji panującej obecnie w Czeczenii. Chodzi tu przede wszystkim o Ramzana Kadyrowa oraz klany, które w zamian za respektowanie ich sfer wpływów udzielają mu politycznego poparcia (np. klan Jamadajewów, Isajewów, Zawgajewów). Ludzie ci uczestniczą m.in. w procederze nielegalnego wydobywania ropy naftowej, czerpią korzyści z handlu żywym towarem, uczestniczą w rozdysponowywaniu środków przeznaczonych przez Moskwę na odbudowę republiki i funkcjonowanie republikańskich organów władzy.

## **2.2.2. Marginalizacja separatystów i tradycyjnie prorosyjskich sił czeczeńskich**

Skutkiem polityki czeczenizacji i procesów zachodzących w Czeczenii od wybuchu drugiej wojny było zepchnięcie na margines dwóch sił politycznych, odgrywających dotąd ważną rolę w życiu republiki. Pierwszą z nich byli działacze narodowi, opowiadający się za utworzeniem w Czeczenii niepodległego, świeckiego, demokratycznego państwa, zorientowanego na wartości zachodnie. Ich przywódcą był prezydent Czeczenii Asłan Maschadow, którego za granicą reprezentowali m.in. Achmed Zakajew, Iljas Achmadow i Umar Chambijew. Choć ich celem była niepodległość Czeczenii, zdawali sobie sprawę z trudnej sytuacji, w jakiej znaleźli się po przegranej w kampanii wojennej z lat 1999–2000. Z tego względu wielokrotnie wzywali Kreml do rozpoczęcia negocjacji pokojowych, sugerując, że gotowi są rozpocząć je bez żadnych warunków wstępnych, a nawet pójść na ustępstwa w kwestii przyszłego statusu Czeczenii<sup>14</sup>.

Począwszy od jesieni 1999 roku, Kreml konsekwentnie odrzucał jednak propozycje rozmów pokojowych, wysuwane przez Maschadowa i prowadził politykę maksymalnego osłabiania wpływów umiarkowanych separatystów. Polegała przede wszystkim na opisanym powyżej umacnianiu wpływów Kadyrowa w Czeczenii, ale także m.in. na fizycznym likwidowaniu działaczy niepodległościowych (np. przewodniczącego parlamentu Czeczenii Rusłana Alichadżijewa, aresztowanego i prawdopodobnie zamordowanego w 2000 roku) i próbach dyskredytacji ich poprzez oskarżanie o terroryzm (np. Achmeda Zakajewa). Symbolicznym końcem procesu utraty wpływów przez tę grupę polityczną była śmierć prezydenta Asłana Maschadowa w marcu 2005 roku.

Polityka czeczenizacji, przede wszystkim przekazanie częściowej odpowiedzialności za walkę z podziemiem zbrojnym w ręce prorosyjskich

<sup>14</sup> W lutym 2005 roku Asłan Maschadow ogłosił np. jednostronne zawieszenie broni, które było przestrzegane przez zdecydowaną większość oddziałów czeczeńskich. Miał to być gest dobrej woli pod adresem władz rosyjskich. Kilka tygodni później (8 marca 2005) Maschadow został jednak zabity podczas operacji rosyjskich oddziałów specjalnych we wsi Tołstoj-Jurt.

czeczeńskich formacji zbrojnych i sprzyjanie przyjmowaniu do nich byłych bojowników, doprowadziła również do wyraźnego osłabienia czeczeńskiej partyzantki – zbrojnego ramienia obozu separatystów. Członkowie prorosyjskich formacji okazali się bardziej skuteczni w walce z bojownikami niż armia federalna, bowiem znacznie lepiej orientują się w terenie, a rozbudowane więzy klanowe i sąsiedzkie pozwalają im łatwiej zdobywać informację o ukrywających się bojownikach. Prorosyjskie formacje czeczeńskie na szeroką skalę zaczęły także stosować taktykę brania zakładników wśród krewnych separatystów, którzy w obawie o ich życie składali broń bądź przechodzili na stronę sił wiernych Kadyrowowi<sup>15</sup>. Wielu bojowników opuszczało swoje oddziały i wstępowało do formacji prorosyjskich, ponieważ wiązało się to z określonymi korzyściami: gwarancjami bezpieczeństwa oferowanymi przez Kadyrowa (bojownicy, którzy złożyli broń przed Kadyrowem, mogli liczyć na amnestię, niezależnie od popełnianych wcześniej przestępstw), możliwością legalnego noszenia broni oraz stabilnym zarobkiem, umożliwiającym im utrzymanie rodzin.

Drugą siłą polityczną pozbawioną przez władze federalne wpływu na sytuację w Czeczenii byli tradycyjnie prorosyjscy Czeczeni – przedstawiciele elity rządzącej Czeczeno-Inguskiej ASRR (dawni komunistyczni aparatczycy) oraz ukształtowana w czasach radzieckich czeczeńska inteligencja. Opowiadali się oni za pozostaniem Czeczenii w składzie Federacji Rosyjskiej i – podobnie jak umiarkowani separatyści – przeciwstawiali się zbyt daleko idącej islamizacji republiki. W latach 1999–2000 administracja prezydenta Władimira Putina nie zdecydowała się na podjęcie współpracy z tym środowiskiem i doprowadziła do jego marginalizacji.

### **2.2.3. Powstanie autorytarnego reżimu Kadyrowów w Czeczenii**

Miejsce zwolenników niepodległości i tradycyjnie prorosyjskich Czeczenów zajęła nowa siła polityczna, która od roku 2002 zaczęła dominować

<sup>15</sup> Najbardziej znany był przypadek Magomieda Chambijewa – byłego separatystycznego ministra obrony. Na przełomie roku 2003 i 2004 „kadyrowcy” wzięli w charakterze zakładników kilkudziesięciu jego krewnych, co skłoniło Chambijewa do złożenia broni i przejścia na stronę Kadyrowa.

na czeczeńskiej scenie politycznej i przejęła realną władzę w republice. Tworzyli ją dawni separatyści, którzy jesienią 1999 roku nie podjęli walki z armią federalną i przeszli na stronę rosyjską. Czołowym politykiem tego ugrupowania był początkowo Achmad-chadży Kadyrow, były separatystyczny mufti Czeczenii, który jeszcze w czerwcu 2000 roku został mianowany szefem cywilnej administracji republiki, a później wybrany na prezydenta Czeczenii (październik 2003)<sup>16</sup>. Kadyrowa poparło kilka wpływowych klanów czeczeńskich, w tym ugrupowanie braci Jamadajewów z Gudermesu i klan braci Isajewów, a także część oficjalnego duchowieństwa. Na jego stronę zaczęło stopniowo przechodzić także wielu komendantów polowych, szczególnie tych, którzy przeciwni byli wpływom islamistów w obozie bojowników czeczeńskich.

Dzięki poparciu prezydenta Putina i wdrażanej przez Kreml polityce czeczenizacji byłemu muftiemu udało się zdobyć dominującą pozycję na czeczeńskiej scenie politycznej. Przy pomocy zakulisowych gier, szantażowania oponentów, zawierania z nimi sojuszy, zabiegania dla nich o stanowiska w Moskwie lub ich bezwzględnego likwidowania Kadyrowowi w ciągu kilku lat udało się przejąć kontrolę nad wszystkimi gałęziami władzy republikańskiej. Umożliwiło mu to stworzenie w Czeczenii autorytarnego reżimu, faktycznej dyktatury. Choć w republice istniała opozycja, którą stanowiły konkurujące z Kadyrowem klany czeczeńskie, nie była ona w stanie otwarcie mu się sprzeciwić w obawie przed represjami i z uwagi na demonstracyjne poparcie władz federalnych dla czeczeńskiego lidera.

Po śmierci Achmada Kadyrowa w maju 2004 roku wydawało się, że dotychczasowy system władzy załamał się. Tymczasem syn Achmada – Ramzan Kadyrow, który został jego nieformalnym następcą (początkowo objął stanowisko wicepremiera ds. struktur siłowych, zaś w lutym 2006 roku pre-

<sup>16</sup> Do udziału w tych sfałszowanych wyborach nie dopuszczono żadnych realnych konkurentów Kadyrowa. Rezultatów elekcji nie uznała żadna licząca się organizacja międzynarodowa, z Radą Europy i OBWE na czele. Obecnie społeczność międzynarodowa uznaje jednak *de facto* prorosyjskie władze czeczeńskie za legalne.

mięra Czeczenii), zdołał nie tylko utrzymać ster władzy, ale nawet wzmocnić stworzony przez ojca reżim. Przejąwszy kontrolę nad marionetkowym prezydentem Ału Ałchanowem (wybrany na to stanowisko po śmierci Achmada Kadyrowa), czeczeńskim rządem, parlamentem, władzami lokalnymi oraz większością republikańskich struktur siłowych, Ramzan został wkrótce faktycznym dyktatorem Czeczenii<sup>17</sup>.

Główną podporą reżimu Kadyrowa są kilkunastotysięczne, dobrze uzbrojone i rozlokowane we wszystkich większych miejscowościach republiki czeczeńskie formacje zbrojne (złożone wyłącznie z etnicznych Czeczenów i kontrolowane przez Ramzana bataliony MSW „Północ” i „Południe”, tzw. czeczeński OMON, pułk naftowy i inne). „Kadyrowcy”, jak się ich powszechnie określa, terroryzują ludność i zastraszają rzeczywistych i potencjalnych oponentów władzy, stosując takie metody jak: egzekucje bez wyroku sądu, branie zakładników, porwania, tortury, przetrzymywanie ludzi w nielegalnych więzieniach (m.in. w „prywatnym” więzieniu Ramzana w jego rodzinnej wsi Centoraj). „Kadyrowcy” działają również na terytoriach sąsiednich kaukaskich republik, porywając tam ludzi i przeprowadzając operacje w poszukiwaniu bojowników.

Wierne Kadyrowowi formacje zbrojne są również istotnym elementem stworzonego przez Achmada i wzmocnionego przez jego syna Ramzana mafijnego systemu gospodarczego w Czeczenii. Zajmują się one wymuszaniem i zbieraniem haraczy z przedsiębiorców, urzędników (w tym wysoko postawionych), nauczycieli, milicjantów itd., których obowiązkiem jest comiesięczne przekazywanie określonych sum klanowi Kadyrowa. Ramzanowi udało się ponadto rozciągnąć ów system również na legalny i nielegalny czeczeński biznes poza granicami Czeczenii i zmusić czeczeńskich przedsiębiorców i mafiozów do płacenia mu haraczy.

<sup>17</sup> Biografia i sylwetka Ramzana Kadyrowa opisana jest m.in. w: Ksienia Sokołowa, Odnorukije bandity i Ksienia Sobczak, <http://compromat.ru/main/chechya/kadyrovramzq.htm>; Władimir Woronow, Naczelnik Czeczni, *Sowierszenno Siekrietno*, styczeń 2005; <http://www.kavkaz-uzel.ru/personext/person/id/891942.html>

Po śmierci Achmada Kadyrowa w republice zaczął się ponadto rozwijać swoisty kult Kadyrowów, który przybiera obecnie kuriozalne formy. Pod pewnymi względami przypomina on kult Lenina i Stalina w Związku Radzieckim, zmarły Achmad Kadyrow przedstawiany jest bowiem jako człowiek, który „ocalił” republikę, doprowadził do zakończenia wojny i wyznaczył kierunek jej rozwoju na najbliższe lata. Jego spadkobiercą jest – zgodnie z czeczeńską propagandą – Ramzan Kadyrow, kreowany nie tylko na lidera Czeczenii, ale na najważniejszego polityka w regionie północnokaukaskim. Władze w Groznym nazywają ulice i szkoły imieniem Achmada, fundują pomniki, organizują akademie ku jego czci, ulice czeczeńskich miast zdobią cytaty z jego wypowiedzi itd. W grudniu 2005 roku parlament Czeczenii wystąpił nawet z inicjatywą zmiany nazwy stolicy republiki z Groznego na Achmad-kałę, do czego jednak nie doszło ze względu na negatywne stanowisko władz federalnych.

W republice szerzy się również kult Ramzana Kadyrowa: powstają kluby sportowe noszące jego imię, gros czasu antenowego w republikańskim radiu i telewizji zajmują wiadomości na temat działalności i osiągnięć czeczeńskiego lidera, organizowane są marsze i demonstracje poparcia dla wdrażanej przez niego polityki itd. Choć proceder ten jest ostro krytykowany przez rosyjskich analityków, politologów i część elity politycznej, ma najwyraźniej sankcję władz federalnych, liczne reportaże i programy o Ramzanie pojawiają się również w centralnych mediach rosyjskich<sup>18</sup>. Stosunek Czeczenów do Ramzana Kadyrowa nie jest jednoznaczny. Większa część ludności żyje w nieustannym strachu przed ugrupowaniami zbrojnymi Kadyrowa, wspiera potajemnie bojowników i nienawidzi skorumpowane i pozbawione demokratycznej legitymizacji władze. Przedstawiciele czeczeńskiej elity (szczególnie tej mieszkającej poza Czeczenią) ostro krytykują również dyktatorskie praktyki Kadyrowa i sprzeczny z tradycjami czeczeńskimi kult jednostki.

<sup>18</sup> Tatiana Stanowaja, Kult licznosci Ramzana Kadyrowa, <http://www.politcom.ru/article.php?id=2923>; Iwan Gordiejew, Prizrak Dżochara, *Wremia Nowostiej*, 16.12.2005; <http://kavkaz.memo.ru/newstext/news/id/902954.html>; Kazbek Tsuraev, Personality cult in Chechnya, [http://www.iwpr.net/?apc\\_state=hrufcrs254577&l=en&s=f&o=254578](http://www.iwpr.net/?apc_state=hrufcrs254577&l=en&s=f&o=254578)

Niemniej Ramzan cieszy się jeśli nie poparciem, to przynajmniej sympatią znacznej części ludności, szczególnie ludzi młodych. Zmęczone wojną społeczeństwo gotowe jest bowiem poprzeć każdą władzę, która byłaby w stanie zagwarantować ludziom przynajmniej minimum bezpieczeństwa i dać możliwość utrzymania rodziny. W zamian za to Czeczeni gotowi są zrezygnować z własnych praw politycznych, wolności słowa i dostosować się do mafijnego systemu gospodarczego. Oczekiwania te może spełnić właśnie Ramzan Kadyrow, który – choć prześladowuje własnych realnych i domniemanych przeciwników, a nierzadko również zwykłych ludzi – zapewnia również byt wielu rodzinom (przyjmując np. do swoich oddziałów młodych Czeczenów i wypłacając im pokaźne pensje), wydaje państwowe i prywatne (zdobyte nielegalnie) fundusze na budowę i wyposażenie szkół, domów dziecka, szpitali itd. i prowadzi bardzo udaną kampanię propagandową.

Istotny jest również fakt, iż Kadyrow jest w oczach wielu mieszkańców republiki swoistym ucieleśnieniem rehabilitacji Czeczenów, przedstawianych wcześniej w rosyjskich mediach niemal wyłącznie jako „bandytów i terrorystów”. Tymczasem Ramzan jest nieustannie przyjmowany i traktowany z szacunkiem przez prezydenta Putina i innych polityków federalnych, pozytywnie mówi się o nim w rosyjskiej telewizji itd. Kadyrow nie waha się także krytykować władz w Moskwie, bronić interesów republiki, zarzucając Rosjanom negatywny stosunek do Czeczenów itd.

#### **2.2.4. „Systemowy” separatyzm czeczeński**

Achmada i Ramzana Kadyrowów oraz większość członków obecnych władz Czeczenii i republikańskich struktur siłowych – za przykładem rosyjskiego politologa, dyrektora oddziału ds. problemów międzyetnicznych Instytutu Politycznych i Wojskowych Analiz Siergieja Markiedonowa – można określić mianem „systemowych” separatystów lub formalnie prorosyjskich Czeczenów<sup>19</sup>.

<sup>19</sup> Szerzej o „systemowym” separatyzmie zob. w artykułach Siergieja Markiedonowa publikowanych na stronie internetowej Agencji Wiadomości Politycznych: <http://www.apn.ru/authors/author53.htm>

„Systemowi” separatyści reprezentują opcję prorosyjską jedynie formalnie. W rzeczywistości są oni czeczeńskimi nacjonalistami, nienawidzącymi Rosję i Rosjan w równym stopniu co bojownicy i traktujący współpracę z Moskwą koniunkturalnie. Po rozpoczęciu drugiej wojny doszli oni do wniosku, że sposób osiągnięcia niezależności wybrany przez działaczy narodowych w latach 90., tzn. ogłoszenie niepodległości i otwarta konfrontacja z Moskwą, był nieskuteczny. Wobec powyższego zdecydowali się na zmianę taktyki: złożenie broni, formalne wyrzeczenie się dążenia do niepodległości, zadeklarowanie lojalności wobec Kremla i stopniowe zdobywanie niezależności. W przeciwieństwie do separatystów „ideowych”, „systemowi” separatyści dążą więc do uzyskania faktycznej, choć nie formalnej niezależności od Moskwy. Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie o motywacje, którymi kierowali się Achmad Kadyrow i ludzie z jego otoczenia, decydując się na podjęcie współpracy z Rosjanami. Choć wydaje się, że były to przede wszystkim motywy osobiste, dążenie do zachowania wpływów i zdobycia dominującej pozycji w polityce i gospodarce republiki, nie można wykluczyć, iż kierowali się on również swoiście rozumianym patriotyzmem i interesem narodowym.

Niezależnie od motywów Kadyrowa i ludzi z jego otoczenia, analiza obecnej sytuacji w Czeczenii pozwala stwierdzić, że cele „systemowych” separatystów zostały w znacznym stopniu osiągnięte: Czeczenia jest faktycznie poza rosyjskim obszarem prawnym i rządzi się własnymi prawami (adatem – prawem zwyczajowym bądź szariatem, które faktycznie obowiązują w wielu sferach życia społecznego); posiada *de facto* własne siły zbrojne (Czeczeni nie są przy tym powoływani do armii rosyjskiej); czeczeńskie władze mają autonomię w podejmowaniu decyzji dotyczących wewnętrznej sytuacji politycznej itd. Formalne podporządkowanie Moskwie sprawia, że poza wymienioną tu autonomią wewnętrzną rządzące Czeczenią klany mogą liczyć na ogromne fundusze z budżetu federalnego (w latach 2001–2005 tylko na odbudowę republiki Moskwa przeznaczyła ok. 2 mld USD). Czeczeńskie władze systematycznie domagają się również preferencji gospodarczych (zwiększenie budżetu, kontrola nad wydobywaniem ropy naftowej w Czeczenii, stworzenie w republice wolnej strefy ekonomicznej, zwolnienie Czeczenów z płacenia podatków itd.)

i zwiększenia niezależności politycznej (wycofanie wojsk federalnych z republiki), szantażując Moskwę możliwością destabilizacji sytuacji w republice<sup>20</sup>.

Choć Kadyrowa nie można z pewnością uznać za reprezentanta narodu czeczeńskiego, prowadzona przez niego polityka w stosunku do Rosji cieszy się poparciem i zrozumieniem wśród dużej części mieszkańców republiki. W chwili obecnej większość Czeczenów, zarówno tych w kraju, jak i na emigracji, zdaje sobie sprawę, że prowadzenie wojny z Rosją za wszelką cenę jest dla tak niewielkiego narodu, jakim są Czeczeni, krokiem samobójczym. Rozumieją również, iż najważniejszym celem jest obecnie przetrwanie, przerwanie wyniszczającego społeczeństwo konfliktu, zachowanie tożsamości narodowej, rozwój kultury, języka i gospodarki narodowej<sup>21</sup>.

<sup>20</sup> W wysuwaniu żądań pod adresem władz federalnych celowali zwłaszcza Achmad i Ramzan Kadyrowowie oraz przewodniczący czeczeńskiego parlamentu Dukwacha Abdurachmanow. Zob. np.: Musa Muradow, Maksim Szyszkin, Dmitrij Burkin, Ramzan Kadyrow swodit szcot s Moskwoj, *Kommiersant*, 17.03.2006; Rusłan Żadajew, Bieri szynel, idi domoj, *Czeczeńskie Obszczestwo*, 20.04.2006.

<sup>21</sup> Obecna sytuacja w Czeczeni przypomina do pewnego stopnia tę z drugiej połowy XIX wieku. Wówczas, po kilkudziesięciu latach krwawej wojny kaukaskiej, w trakcie której Czeczeni ponieśli kolosalne straty demograficzne, rozpoczął swoją działalność szejk Kuntach-hadzi Kiszyjew – założyciel kadiryjskiego bractwa sufickiego na Kaukazie. Głosił on konieczność pogodzenia się z klęską militarną i – w imię ocalenia narodu od całkowitej zagłady – zaprzestania oporu przeciwko Rosjanom, jeśli tylko nie będą podejmować prób nawracania Czeczenów na prawosławie. Idee Kuntach-hadziego padły na podatny grunt i bardzo szybko rozprzestrzeniły się wśród czeczeńskich społeczności, które nie były już w stanie kontynuować walki.

### 3. Próba prognozy

Wznowienie otwartego konfliktu zbrojnego w Czeczenii w najbliższym czasie wydaje się mało realne. Bojownicy nie są w stanie własnymi siłami pokonać, a nawet zagrozić pozycjom wojsk federalnych, zaś ludność republiki jest zbyt wyczerpana kilkunastoletnim konfliktem, aby zaangażować się aktywnie po ich stronie. Nie jest to jednak równoznaczne z trwałą stabilizacją sytuacji w Czeczenii. Jak się można spodziewać, w najbliższych latach nadal dochodzić tam będzie do potyczek, zamachów i innych aktów przemocy, które będą jednak miały charakter lokalny. Wysoce prawdopodobne wydaje się natomiast przeniesienie głównego teatru ogólnokaukaskiego konfliktu zbrojnego do Dagestanu i Inguszetii.

W perspektywie długookresowej ponowne wystąpienie Czeczenów przeciwko Moskwie wydaje się jednak nieuniknione, przy czym może do niego dojść pod hasłami narodowyzwolenческими lub islamskimi. Choć ludność Czeczenii nie jest obecnie zdolna do kolejnego zrywu niepodległościowego, nie można wykluczyć, że za kilkanaście-kilkadziesiąt lat kwestia oddzielenia się Czeczenii od Federacji Rosyjskiej zostanie ponownie podniesiona. Jeśli dojdzie do takiego wystąpienia, jego przywódcami będą prawdopodobnie „systemowi” separatyści, tworzący dziś prorosyjskie władze Czeczenii. To, czy ruch ten będzie miał charakter pokojowy, czy też przyjmie formę kolejnego wystąpienia zbrojnego, będzie zależeć w głównej mierze od reakcji Kremla na jego pojawienie się. Jeśli Moskwa zareaguje tak jak w 1994 roku (interwencją militarną), możemy mieć do czynienia z kolejną czeczeńską wojną narodowyzwolenczą. Jeśli podejmie dialog z czeczeńskimi liderami, nie można wykluczyć, że nastąpi faktyczne uniezależnienie się (a nawet pokojowe odłączenie się) Czeczenii od Federacji Rosyjskiej.

Za takim scenariuszem przemawia m.in. bardzo silny wśród Czeczenów etos walki narodowyzwolenczej oraz powszechna nienawiść do Rosji. Wyraża się to nie tylko w koncepcjach politycznych, twórczości czeczeńskich pisarzy, poetów, bardów itd., ale także w poglądach zwykłych ludzi, zarówno w samej Czeczenii, jak i na emigracji. Na odrodzenie

czeczeńskiego ruchu narodowowyzwoleńczego wskazują również nacjonalistyczne poglądy obecnych władz w Groznm i wysuwane przez nie żądania coraz szerszej autonomii w ramach Rosji. W takiej sytuacji wątpliwe wydaje się, aby Czeczeni nie podjęli ponownej próby stworzenia własnego niezależnego państwa.

Bardziej prawdopodobne wydaje się jednak, że jeśli w Czeczenii dojdzie do ponownego wystąpienia przeciwko Moskwie, nie będzie ono miało charakteru narodowowyzwoleńczego, lecz dokona się pod hasłami islamskimi. Czeczeni nie wystąpią wówczas w pojedynkę, lecz wspólnie z innymi muzułmańskimi narodami Kaukazu Północnego. Wzniesione przez islamistów powstanie, którego celem będzie „wyzwolenie” Kaukazu spod władzy rosyjskiej i utworzenie tam państwa lub państw islamskich, może objąć cały region. Będzie prawdopodobnie skierowane nie tylko przeciwko Moskwie, ale także lokalnym świeckim władzom. Jeśli takie wystąpienie będzie miało miejsce, przed Rosją stanie realne zagrożenie utraty całego regionu.

Taki scenariusz jest możliwy, o ile bojownicy zdołają w ciągu najbliższych lat umocnić własne pozycje we wszystkich północnokaukaskich republikach i zdobyć szersze poparcie społeczne. Musiałby się również pojawić wśród nich charyzmatyczny, duchowy przywódca, który byłby w stanie zdobyć autorytet wśród samych bojowników oraz przynajmniej części mieszkańców Kaukazu. To, czy ruch ten zdoła zdobyć szerokie poparcie wśród muzułmańskich społeczeństw kaukaskich, zależeć będzie z kolei m.in. od rezultatów polityki rosyjskiej w regionie. Jeśli Rosja będzie w stanie doprowadzić do stabilizacji sytuacji na Kaukazie drogą jego modernizacji, polepszenia warunków społeczno-ekonomicznych ludności i integracji z pozostałą częścią Federacji Rosyjskiej, scenariusz ten może nie zostać zrealizowany. W przeciwnym wypadku, a zwłaszcza jeśli będzie kontynuowana obecna polityka Kremla (brutalnych represji, prób centralizacji itp.), można się spodziewać wzrostu niezadowolenia wśród muzułmańskich mieszkańców Kaukazu, zakończono go wybuchem konfliktu zbrojnego, obejmującego cały region.

Na możliwość realizacji „scenariusza islamskiego” wskazuje m.in. ewolucja konfliktu w kierunku kaukaskiego dżihadu, pojawienie się i ciągle umacnianie islamskich grup zbrojnych na całym Kaukazie. Za takim rozwojem wypadków przemawia też niezwykle szybki wzrost liczby młodych radykalnie nastawionych muzułmanów we wszystkich republikach regionu (szczególnie w Dagestanie) oraz brak perspektyw szybkiej poprawy sytuacji społeczno-gospodarczej na Kaukazie Północnym. Katalizatorem wybuchu islamskiej rewolucji na rosyjskim Kaukazie może być również obserwowany obecnie w Rosji wzrost nastrojów nacjonalistycznych, ksenofobicznych i faszystowskich.

Realizacja przedstawionych powyżej scenariuszy będzie w dużym stopniu zależeć od rozwoju sytuacji wewnętrznej w samej Federacji Rosyjskiej. Otwarte wystąpienie Czeczenów (pod hasłami narodowowyzwoleńczymi bądź islamskimi) przeciwko Moskwie wydaje się wysoce prawdopodobne przede wszystkim w sytuacji poważnego kryzysu politycznego w Rosji, wywołanego np. zaostrzeniem się walki o władzę na Kremlu lub fiaska centralizacyjnej polityki prezydenta Władimira Putina. Jest ono również możliwe w razie poważnego kryzysu ekonomicznego w Rosji, do którego może dojść w wypadku spadku cen na surowce energetyczne na światowych rynkach.

*Maciej Falkowski*

# Chechnya: Between a Caucasian Jihad and 'hidden' separatism

## Executive summary

1. Even though Chechnya remains the most unstable republic in the Russian North Caucasus, the open armed conflict known as the Second Chechen War, which broke out in the autumn of 1999, is gradually dying down. The fighting has become less intensive every year, and the militants, worn out by years of warfare, are unable to take the initiative and seriously challenge the federal troops stationed in Chechnya. However, even if the militants have lost strength, this does not mean that the conflict is over. The region's history and the increasingly tense situation in the other Caucasian republics bordering Chechnya suggest that instability will probably continue for many more years.

2. Several years ago, the conflict in Chechnya could have been characterised as a war between Chechen separatists and the government of the Russian Federation. However, the nature of the conflict has changed significantly over the last four or five years. At present, it is not only a Russian-Chechen conflict, but also an internal clash between the separatist militants and those Chechens who are co-operating with Moscow. The conflict also has an increasingly apparent social background. Finally, the militants' ideology has also changed: today they are fighting not so much for national liberation as for the Islamic cause.

3. Even though the intensity of fighting in Chechnya has abated in recent years, the conflict has spilt over to the other Caucasus republics such as Ingushetia, Dagestan and Kabardino-Balkaria. As a result, this is presently not so much a Chechen conflict as a regional clash between the authorities and the Caucasian (including Chechen) Islamists. The latter seek to 'liberate' the entire North Caucasus and establish sharia law in the region.

4. The Chechen militants are weaker now, and the conflict has changed from a struggle for national liberation into a fight for the Islamic cause; but this does not mean that Russia has ultimately solved the problem of Chechen separatism. Today, it manifests itself not through armed struggle, but through demands for ever-wider autonomy within the Russian Federation ('hidden' separatism). Such demands have been raised by the formally pro-Russian government of Chechnya, led by Prime Minister Ramzan Kadyrov. The objective is to acquire real, rather than formal, independence from Moscow, especially in the economic sphere. An analysis of the current situation in the republic leads to the conclusion that this objective has already largely been achieved; today Chechnya in many areas remains outside the Russian legal system and enjoys extensive internal autonomy.

5. A renewed outbreak of the armed conflict in Chechnya seems unlikely in the immediate future, the main reason for this being that the Chechen people are tired of the long war. In the longer term, however, it appears inevitable that the Chechens will rise against Moscow again, fighting either for national liberation or for Islam. In the former case, the movement will be probably led by the current, formally pro-Russian government. However, it is also possible that by that time, the Caucasian Islamists will have gained enough strength to become the driving force behind a new, massive uprising against Russia, whose objective will be to create an Islamic state in the North Caucasus.

## **Introduction**

Since the early 1990s, the Chechen conflict has been an inseparable element of social and political life in Russia, and one of the most important processes taking place in the Russian Federation. It has influenced the situation in Russia on many occasions, and its successive stages have constituted caesuras in the country's contemporary history. It has also frequently been used by various groups of influence in the pursuit of their interests on the Russian political scene. Chechnya affects Russia's

institutions of force, its public, its economy etc. The conflict is strongly connected with the presidency of Vladimir Putin, who came to power and built his position in the Kremlin largely on the basis of the Second Chechen War, which started in the autumn of 1999.

The experience of the last fifteen years shows that Chechnya and the North Caucasus are much more important for the future of Russia and the direction of its development than their size or population potential might suggest. Therefore, in order to understand and predict the situation in the Russian Federation, it is very important to follow and analyse the events and processes taking place in the region.

The nature of the conflict in Chechnya has been changing over the last few years. Most importantly, what was initially a war for the national liberation of Chechnya has evolved towards a Caucasian jihad. The principal objective of the Chechen militants today is not to make Chechnya independent, but to create an Islamic state spanning the entire North Caucasus. Since fighting has spread to the other republics of the region, where local Islamic armed groups have also formed, Russia is no longer dealing with a Chechen conflict but rather with an all-Caucasian clash. In the longer term, this will pose a much more serious problem to Moscow than Chechen separatism alone, because Islamic ideas provide a platform on which the North Caucasian nations can unite against the Russian government.

However, even though the Chechen conflict is evolving towards a Caucasian jihad, this does not mean that Russia has ultimately tackled the problem of Chechen separatism. Today, it is not the militants, but the formally pro-Russian Chechen authorities led by Prime Minister Ramzan Kadyrov, the *de facto* dictator of Chechnya, that harbour Chechen separatism. Even though Kadyrov and the people of his inner circle do not seek to separate Chechnya from the Russian Federation, in reality they are 'systemic' or 'hidden' separatists. Having learnt the lesson of the 1990s, they do not demand formal independence, and do not intend to fight for it, as Dzhokhar Dudayev and Aslan Maskhadov did. By escalating their

demands and making themselves increasingly troublesome for the Putin administration, they seek to acquire real independence while remaining within Russia.

The objective of this paper is to describe the two processes that determine the current situation in Chechnya: the evolution of the conflict from the Chechen national liberation war to a Caucasian jihad (section 1), and the phenomenon of the 'hidden' Chechen separatism (section 2). Section 3 is an attempt to predict the developments in Chechnya in the shorter and longer terms.

## **1. From the Chechen war for national liberation to a Caucasian jihad**

The current phase of the Chechens' struggle to separate from Russia and create an independent state started in the early 1990s.

This can be divided into four periods:

- The first *quasi*-independent period for Chechnya, which started when the communist government was overthrown and the separatists led by President Dzhokhar Dudayev took over power (autumn 1991 – December 1994);
- The First Chechen War (December 1994 – August 1996) ended with the signing of the Russian-Chechen military accord in Khasav-Yurt, which sealed Russia's military and political defeat as the federal troops were forced to withdraw from Chechnya;
- The second *quasi*-independent period (August 1996 – October 1999), i.e. the period when the administration of President Aslan Maskhadov tried to build the foundations of a Chechen state and sought international recognition of Chechnya's independence; during this period the republic also gradually slipped into anarchy and internal chaos;
- The Second Chechen War, which started when armed groups of Chechen and Dagestani Islamists led by Shamil Basayev raided Dagestan (July –

August 1999), an action which provoked Russia to send federal troops to Chechnya in October 1999.

Until recently, the character of the war in Chechnya was fairly straightforward: it was a fight between the federal army, tasked with restoring control of the republic to Moscow, and the Chechen militants, fighting for national liberation. However, the current phase of the conflict in the republic differs significantly from the First Chechen War and the initial period of the Second Chechen War. Over the last several years, the conflict underwent a deep transformation. First and foremost, the ideology of the militants has changed; today they fight not so much to separate Chechnya from the Russian Federation as to create an Islamic state spanning the entire North Caucasus.

### **1.1. Chechen militants lose strength. A new battle tactic**

During the first years of the Second Chechen War (1999–2004), the military conflict in the republic was very intense. Between 1999 and 2000, Chechnya was the scene of regular armed operations, later replaced by brutal guerrilla warfare. Starting from 2002, some militants (especially those under the command of Shamil Basayev) began to use terror methods. The assaults in Moscow’s Dubrovka theatre (October 2002) and in Beslan, North Ossetia (September 2004) were the largest in a series of terror attacks that shook Russia and claimed hundreds of lives.

The armed conflict in Chechnya began to gradually abate from 2004. Although underground armed formations still operate in Chechnya, and militants carry out sporadic attacks against the Russian army and the pro-Russian Chechen forces, the frequency and force of these attacks are diminishing every year<sup>1</sup>. The separatists are probably unable to carry out

<sup>1</sup> The intensity of military operations in Chechnya subsided considerably after the Beslan attack (September 2004) and the death of President Aslan Maskhadov (March 2005). Before that, the militants had been strong enough to raid other Caucasian republics and organise the terror attacks.

larger scale military operations that could seriously destabilise the situation in Chechnya and allow them to take over the initiative on the battlefield.

Many factors have contributed to the present weakening of the Chechen militants. The most important one was the change in the Kremlin's policy towards Chechnya after 2002, i.e. the launch of the so-called Chechenization policy (see section II for more information). The principal objective of this policy was to transfer the responsibility for the war against the guerrillas to the pro-Russian Chechen forces, which proved much more effective than the federal troops. The militants also lost strength as many of them (including several influential commanders) joined the pro-Russian forces. In addition, many Chechen commanders, ideologists and political leaders, including Aslan Maskhadov, Shamil Basayev, Zelimkhan Yandarbiyev, Abdul Halim Sadulayev, Akhmed Zakayev, Ruslan Gelayev, Said-Khasan Abumuslimov and others, died, emigrated or surrendered arms. The militants also lost some of their combat capacity because it had become increasingly difficult to procure weapons and raise the funds to finance armed operations<sup>2</sup>. Finally, the Russian-Georgian and Russian-Azerbaijani borders were tightened, as a result of which the guerrillas lost their bases in the Pankisi Gorge, Georgia, which further diminished their strength.

After 1999, the fact that the Chechen people were wholly exhausted by the war and the unending chaos in their country was the most important factor that made the majority of them give up the ambition to win independence through armed struggle. The massive repression against Chechen civilians by the federal army in 1999–2002 also contributed to breaking the militant spirit among the Chechens.

<sup>2</sup> The main reason for this was that Islamic countries had lost some of their interest in Chechnya, and the republic started to receive less financial aid from Islamic organisations in these countries and from the Caucasian diaspora in the Middle East. The separatists also lost their sources of funding in Russia, as Ramzan Kadyrov's people took control over a large portion of the legal and illegal Chechen businesses in Moscow and other regions of Russia.

Having lost a good deal of their strength, the militants changed their tactics, the objective now being to survive this difficult period. They went deep into hiding, downsized the units on permanent combat readiness, and started to actively infiltrate the pro-Russian Chechen forces. As regards military activity, today they organise only sporadic sabotages and ambushes to remind the enemy that they still exist. Murdering members of the pro-Russian forces and taking revenge on their families is also an important element of the militants' strategy. However, their priority now is to develop contacts with Islamists from the other Caucasus republics in order to create a single Islamic armed force in the region. Since 2004, the militants have also sought to extend the theatre of military operations to the entire region.

After the attack in Beslan, the militants gave up methods of terror, which had proven ineffective. Beslan demonstrated that Moscow would not make any concessions or negotiate, even if it had to sacrifice the lives of hundreds of innocent children.

## **1.2. Chechen militants turn towards Islamic ideology**

Compared to the First Chechen War, the present conflict is not so much a struggle for national liberation as a clash with a religious background. Even though independence is an important element of the militants' ideology, today this ideology is founded on Islamic concepts. In addition to being a struggle for independence, the conflict in Chechnya is therefore also a *gazavat*, a religious war against 'infidels' (Russians) and those who 'renounce their faith' (Chechens co-operating with Russia). The objective of this war is to create an Islamic state in Chechnya and introduce sharia law. This stands in sharp contrast to the separatists' views and propaganda message from the time of the First Chechen War and the initial years of the Second War.

The amendments to the 1992 constitution of the Chechen Republic of Ichkeria introduced in the summer of 2002 were an important manifestation of the ideological change occurring among the militants. The amend-

ments were passed during an extended meeting of the State Defence Committee, the highest separatist authority during wartime. Article 1 of the constitution was modified by including a provision that Chechnya is an Islamic state, and all laws in force in its territory are derived from the Koran and the sunna<sup>3</sup>.

When Aslan Maskhadov died on 8 March 2005, and Abdul Halim Sadulayev, a Sharia Court chairman (1967–2006) took over the leadership of the militants, this also signified that the importance of the Islamic factor in the militants' ideology was growing. Sadulayev was not so much a political activist and field commander as a religious leader and Islamic ideologist, as evidenced by his decrees, addresses and interviews, all of which were full of Islamic rhetoric and quotations from the Koran<sup>4</sup>.

When he came to power, Sadulayev started implementing his own political and religious doctrines, which had the following aims:

- reinforcing the Islamic ideology, at the expense of national liberation concepts, and bringing about moral renewal of the Chechens in accordance with sharia;
- developing co-operation with other Muslim movements in the Caucasus while respecting their separateness;
- spreading the rebellion to the entire North Caucasus;
- rejecting Western values as being alien to the peoples of the Caucasus;
- giving top priority to the fight against the local, corrupt and 'infidel' governments, before the fight against Moscow.

As an important element of his internal policy, Sadulayev reformed the separatist government by removing people who adhered to the nationa-

<sup>3</sup> <http://chechenpress.net/events/2006/02/12/01.shtml>

<sup>4</sup> Abdul Halim Sadulayev's addresses, speeches, interviews and decrees are available from the separatist website chechenpress.net at: <http://www.chechenpress.net/nohchicho/president/index.shtml>

list ideology and replacing them with Islamists, and deprived émigré separatist leaders of any influence on developments in Chechnya.

Because of his activities and the high esteem for his excellent knowledge of the Koran and the sharia that Sadulayev enjoyed among the North Caucasian Islamic militants, he gradually became their spiritual leader. In January 2006, Shamil Basayev even announced that Sadulayev would soon be proclaimed the ‘imam of the Caucasus’. However, these plans were never carried out, because Sadulayev died accidentally in a special operation carried out by pro-Russian Chechen forces and the FSB in Argun on 17 June 2006.

Sadulayev was succeeded by Dokka Umarov, a militant commander from south-west Chechnya and veteran of the First Chechen War. Umarov is respected by the guerrillas, but he is merely a field commander and not a spiritual leader<sup>5</sup>. Sadulayev’s death has therefore inevitably engendered a crisis of ideological leadership among the militants. However, this does not mean that they are abandoning the Islamic ideology; on the contrary, this doctrine is on the rise in the Caucasus, irrespective of who is leading the Chechen guerrillas at any given moment.

### **1.3. The Chechen conflict as part of the Caucasian conflict**

Even though the Chechen militants have lost strength and their activities in Chechnya have subsided, this does not mean that the conflict will be definitively resolved in the nearest future. It is characteristic of the present phase of the rebellion that it is gradually changing into an all-Caucasian conflict. This means that fighting is spreading to the neigh-

<sup>5</sup> For detailed information on Umarov, see: Ruslan Isayev, Dokka Umarov: A Hawk Flies to the Ichkerian Throne, <http://www.watchdog.cz/?show=000000-000004-000001-000188&lang=1>; <http://www.newsru.com/russia/21jun2006/presi.html>

bouring republics, as the militants move their armed operations there, and that the situation in Chechnya is developing in line with processes taking place throughout the region. The events of recent years prove that the Chechen conflict is gradually becoming merely a part or an element of a wider conflict, which spans the whole North Caucasus, between the local Islamists on the one hand, and the federal and republican authorities on the other.

The most evident symptom that the conflict is spilling over into the entire region is the increasingly frequent fights and attacks in Dagestan, Ingushetia, Kabardino-Balkaria, North Ossetia and Karachay-Cherkessia. The people behind these incidents are not only Chechen separatists but also local Islamic militants who are fighting first and foremost against the unpopular and commonly hated local governments. They are seeking to create an Islamic state in the Caucasus and introduce sharia law there (whereas separating from the Russian Federation is not a priority). Even though the fighting is limited in scope and unlikely to change into an open armed conflict in the nearest future, it still poses a threat to stability and security in southern Russia.

#### **1.4. The reasons why the conflict is spreading to the entire region**

The reasons why the conflict is evolving towards an all-Caucasian rebellion include the Russian government's policy towards Chechnya and the whole of the North Caucasus, internal developments in individual republics of the region, and the new tactics of the Chechen militants.

The policy of the federal and republican institutions of force, which now employ the 'anti-terror' methods tested in Chechnya throughout the North Caucasus, is one of the most important factors that cause the conflict to spread to the whole region. The anti-terror methods of the *siloviks* injure civilians more than anyone else, which adds to the instability instead of eliminating it, and causes more people to turn to the Islamists. Those with links to unofficial Islamic organisations and religiously active young peo-

ple are subjected to particularly cruel repression. As a result, the Islamic underground military organisations are gaining in popularity, and many young Muslims have decided to join the militants as a way to openly fight the authorities<sup>6</sup>.

Another reason for the escalation of the Caucasian conflict is the very difficult economic situation in the region; massive unemployment, overpopulation, enormous levels of corruption and nepotism, and a growing separation between the governments and the people. Radical Islam and armed struggle are also ways to protest against the rule of regimes founded on clan and organised crime relations, social injustice, widespread lawlessness and the moral degeneration spreading from the remaining part of Russia<sup>7</sup>.

Moreover, the ideas of radical Islam are gaining popularity because there are no alternative, positive concepts that could attract the young elites of the Caucasus, especially those who are unwilling or unable to become part of their countries' existing political, social and economic systems. The national movements that were still popular in the 1990s cannot play

<sup>6</sup> The October 2005 events in Nalchik, the capital of Kabardino-Balkaria, were the most egregious example of the consequences of measures taken by the institutions of force against young Muslims. Brutal repression sparked a rebellion, which was later violently suppressed in turn. For more information, see Mariusz Marszewski, Maciej Falkowski, Nalchik: Rebel attack or successful provocation?, CES: Eastweek, 20 October 2005, <http://www.osw.waw.pl/en/epub/ekoment/2005/10/051020.htm>; Chechnya Weekly Volume 6, Issue 39 (20 October 2005), [http://www.jamestown.org/publications\\_details.php?volume\\_id=409&&issue\\_id=3500](http://www.jamestown.org/publications_details.php?volume_id=409&&issue_id=3500); Yulia Latynina, Militseiskoe gosudarstvo v otdelno vzyatoi respublike, *Novaya Gazeta*, 3 November 2005.

<sup>7</sup> In June 2005, the Russian press published a report on the situation in the North Caucasus, which had been presented to Vladimir Putin by Dmitry Kozak, the presidential envoy to the Southern Federal District. According to the report, the situation in the region was critical. Kozak pointed to such alarming problems as the dramatic social and economic situation, corruption, nepotism and the hermetic nature of the North Caucasus regimes, their separation from the people and the disproportionate use of violence by the institutions of force, all of which led to an escalation of tension. See Alexander Khinshtein, Prodayom Kavkaz. Torg umesten, *Moskovskiy Komsomolets*, 16 June 2005.

this role because their leaders started co-operating with the governments at some point, thus becoming part of the regime. Many people in the Caucasus also realise that the views of the nationalists engender ethnic conflicts, with fatal consequences for the region, and thus play into the hands of those forces in Russia that want to govern the North Caucasus on the 'divide and rule' principle.

The Russian state has no system of values to offer the North Caucasus. On the contrary, Moscow's policy in the region, combined with the rise of nationalist, xenophobic, Caucasophobic and Islamophobic attitudes among Russians, are alienating the Caucasian nations from Russia. On the other hand, Western values such as democracy, human rights and civil liberties are distant and incomprehensible concepts for people in the region. For a majority of Chechens, these values have also been compromised: people in Chechnya believe that by not getting involved in the Chechen problem, the West is *de facto* supporting Russia's policy in the republic.

In this context, Islam is the only available, understandable and attractive paradigm for young people who want to actively participate in the lives of their societies and change the world around them. Islam answers their questions concerning not only religion, but also moral, political, social and other issues. It also gives them self-esteem and a sense of uniqueness and community. In the jamaats (local Islamic communities), young Muslims are able to encounter people with moral authority, something they miss in public life. Many of those spiritual leaders have graduated from universities in Muslim countries, and are superior to the official clergy in terms of their intellectual capacity and their knowledge of Islam. Finally, people in the Caucasus see a turn towards Islam as a return to the roots and a recovery of their identity.

The conflict's evolution towards an all-Caucasian clash has also been influenced by the changes in the tactics employed by the militants; between 2002 and 2004 they attacked the federal forces and organised raids into the other republics, in order to spread the conflict throughout the

entire Caucasus<sup>8</sup>. In spring 2005, Abdul Halim Sadulayev issued a special decree establishing a so-called Caucasian front, divided into sectors corresponding to the territories of individual North Caucasus republics. The objective was to ensure the co-ordination of the militant operations in the Caucasus. The evolution of the Chechen separatists' ideology from national liberation towards Islam was also immensely important. It led to an ideological rapprochement between the Chechen militants and the armed Islamic organisations in the other Caucasian republics (whose members shared the ambition of establishing sharia law in the Caucasus), which transformed into military co-operation.

Finally, the activities of the pro-Russian Chechen forces commanded by Ramzan Kadyrov also contributed to the spreading of the Chechen conflict to Ingushetia and Dagestan. Kadyrov's people were able to combat the guerrillas much more effectively, because with their perfect knowledge of the area and extensive family, clan and neighbourhood ties, they were in a much better position to infiltrate the separatist organisations than the federal institutions of force were. As a consequence, some militant groups moved to Ingushetia and Dagestan, taking their sabotage operations with them.

## **2. The policy of Chechenisation and the 'hidden' Chechen separatism**

Even though the conflict in Chechnya is dying down and evolving towards an all-Caucasian clash with a religious background, this does not mean that Russia has solved the problem of Chechen separatism. Today, however, this separatism does not manifest itself exclusively, or even predominantly, through an armed struggle aimed at creating an indepen-

<sup>8</sup> The largest operation of this kind was the attack against Ingushetia during the night of 21 June 2004. Militants seized the major towns in Ingushetia for several hours, killing some 100 officers of the Ingush institutions of force (including the acting interior minister), and stole weapons from the depots of the Ingush Interior Ministry.

dent Chechen state. Instead, it takes the form of demands raised with Moscow for ever greater internal autonomy, formulated by the current, formally pro-Russian Chechen government which keeps the appearance of being loyal to the Kremlin, actively combats the militants, and does not question the Russian Federation's territorial integrity. It is led by the *de facto* dictator of the republic, Prime Minister Ramzan Kadyrov, a Chechen nationalist who co-operates with Moscow for purely opportunistic reasons. This is the outcome of the Chechenisation policy which the Russian government has been implementing since 2002.

## 2.1. From occupation to Chechenisation

During the first years of the Second Chechen War (1999–2002), power in the *de facto* occupied republic was held by the federal institutions of force (the Russian federal army, the FSB, the Interior Ministry). In June 2000, the Kremlin established a civilian administration led by Akhmad Kadyrov, the former separatist mufti of Chechnya; this, however, was a puppet government with no real power. By rejecting proposals to start peace negotiations with the militants, which had presented by some political forces in Russia and the West, and by granting the institutions of force *carte blanche* for their operations in Chechnya, the Kremlin had hoped to pacify the republic quickly.

However, this policy proved highly ineffective, because the *siloviks* who controlled Chechnya were more preoccupied with their own businesses, including oil trade, human trafficking, arms trade and robberies, than with combating the militants and managing the economic reconstruction of Chechnya. On the other hand, the anti-terror operation carried out by the military mostly targeted civilians (in the period from 1999 to 2002, massive human rights violations were committed in Chechnya), as a result of which more and more Chechens started to support the militants<sup>9</sup>.

<sup>9</sup> For more information on human rights violations in Chechnya, see <http://www.memo.ru/hr/hotpoints/caucas1/index.htm>. The Russian journalist Anna Politkovskaya also extensively explored this problem, including in her book *Vtoraya Chechenskaya*, translated into English as *A Small Corner of Hell: Dispatches from Chechnya*, University of Chicago Press, 2003.

As the conflict continued, the Kremlin's decision makers realised that it was not possible for the federal troops to permanently pacify Chechnya, eliminate Chechen separatism and stop the progressing de-Russification of the republic (Russians were massively emigrating from Chechnya, the Russian language was disappearing from public life, and the republic was culturally and mentally separating from the Russian Federation)<sup>10</sup>. The Kremlin then decided to change its strategy towards Chechnya, and launched the so-called 'Chechenisation' policy in mid-2002<sup>11</sup>. Its objectives were to establish a government in Chechnya that would be composed of ethnic Chechens and have formal democratic legitimacy, and to gradually transfer control of the republic and the responsibility for security to the new leadership.

It was not the objective of Chechenisation to permanently solve the Chechen problem. This strategy aimed to ensure relative, provisional stability, minimise the impact of the conflict on the public in Russia (i.e. reduce the risk of terror attacks in Russia and the losses of the federal troops stationed in the republic) and to create an appearance of normalisation in Chechnya for internal and external purposes. These objectives were to be achieved by transforming the Russian-Chechen conflict into an internal Chechen problem, and creating a local, authoritarian regime in the republic that would control the situation in Chechnya in return for certain political and economic benefits.

<sup>10</sup> According to the last Soviet census of 1989, 293,000 Russians lived in Chechnya-Ingushetia, accounting for 23.1% of the republic's population; [http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus\\_nac\\_89.php?reg=49](http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus_nac_89.php?reg=49). The most recent census in the Russian Federation (2002) showed that only 40,000 Russians remain in Chechnya and 5,500 in Ingushetia (3.6% and 1.1% respectively of these populations); [http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus\\_nac\\_02.php?reg=37](http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus_nac_02.php?reg=37), [http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus\\_nac\\_02.php?reg=32](http://demoscope.ru/weekly/ssp/rus_nac_02.php?reg=32)

<sup>11</sup> 'Chechenisation' is a journalistic term in use since 2002. The authorities have never mentioned it officially, instead referring to the 'peace process', 'normalisation', etc. The term was disseminated by Alexei Makarkin, a journalist writing on the situation in Chechnya for [www.politcom.ru](http://www.politcom.ru). Later, other journalists started to use the term as well.

The Kremlin chose Akhmad Kadyrov, the then head of the Chechen civilian administration, as the main actor tasked with implementing the policy of Chechenisation, and concluded an unwritten agreement with him. In return for full power in Chechnya and regular subsidies from the federal budget, Moscow wanted Kadyrov to ensure relative stability in the republic and prevent terror attacks in Russia. The choice of means to achieve these ends was left to Kadyrov. The federal troops stationed in the republic were to be a safeguard to prevent the Chechen leader from openly rising against Russia. The Kremlin did not intend to transfer the control of Chechnya's oil sector to the new authorities in Grozny.

As part of the Chechenisation policy, the powers of the federal institutions of force in Chechnya were gradually curtailed, and the competences of the pro-Russian Chechen government extended. A Chechen Interior Ministry was established, a constitutional referendum was held in the republic (March 2003), followed by presidential and parliamentary elections (October 2003 and November 2005, respectively). Kadyrov was authorised to create a Chechen armed force of more than ten thousand troops, mostly amnestied militants, which replaced the federal forces in the struggle against the separatists. Finally, the government in Grozny was also authorised to control the republic's budget as well as some of the reconstruction funds provided by Moscow.

The federal institutions of force opposed Chechenisation, and initially sabotaged the policy. The assassination of Akhmad Kadyrov in a stadium in Grozny on 9 May 2004, probably carried out by the *siloviks* rather than the militants, was the peak of their protest<sup>12</sup>. However, contrary to what those responsible for the assassination had expected, Kadyrov's death did not make the Kremlin give up Chechenisation. At the initiative of

<sup>12</sup> Viktor Uverov, Kto ubil Kadyrova?, <http://analysisclub.ru/index.php?page=putin1&art=1391>; Mairbek Taramov, Kto ubil Akhmada Kadyrova?, <http://www.kackad.com/article.asp?article=542>; Elena Rudneva, Bez uchastya spetssluzhbb Kadyrova bylo ne likvidirovat', [http://www.gazeta.ru/2004/07/19/oa\\_127444.shtml](http://www.gazeta.ru/2004/07/19/oa_127444.shtml); interview with journalist Yulia Latynina, <http://www.yulialatynina.by.ru/publ/echomsk2004-08-21.htm>

President Putin and with his extensive support, Akhmad Kadyrov was succeeded by his son Ramzan, who shortly became *de facto* dictator of Chechnya (he is currently the republic's Prime Minister, and probably soon to become president). Moreover, the power of the military in Chechnya was curbed, as the Russians dismissed the so-called 'Chechen generals', i.e. the military who made their careers during the two Chechen Wars and who objected against Chechenisation most vocally, including Anatoly Kvashnin, Viktor Kazantsev and Gennady Troshev.

## **2.2. The outcome of Chechenisation**

### **2.2.1. A new platform for the Chechen conflict**

As one of the most important consequences of Chechenisation, the platform of the Chechen conflict has changed: the Russian-Chechen conflict has been transformed into an internal Chechen clash. This was a direct result of the Kremlin's decision to transfer responsibility for ensuring security in Chechnya and combating the militants to the Chechen government and its ethnically-Chechen armed force.

At present, the Chechen conflict is therefore not only a clash between the militants and the federal troops, but also a fight between the militants and the pro-Russian Chechen formations. Although guerrillas continue to attack Russian convoys and posts, such incidents are much less frequent than in the initial years of the war. More and more often, the militants target the pro-Russian Chechen forces, including the Chechen police, the armed formations controlled by Prime Minister Ramzan Kadyrov (but which are formally under the Chechen Interior Ministry) and the exclusively Chechen battalions of the Russian Defence Ministry, 'East' (commanded by Sulim Yamadayev) and 'West' (under the command of Said-Magomed Kakiyev)<sup>13</sup>.

<sup>13</sup> For detailed information on the pro-Russian Chechen forces, see the January 2006 report of Memorial entitled: V atmosfere strakha. "Politicheskii protsess" i parlamentskie vybory v Chechenskoj Respublike, <http://www.memo.ru/hr/hotpoints/caucas1/index.htm>

The clash between the militants and Kadyrov's people reflects the deep internal divisions in Chechen society. The level of mutual hatred can be illustrated by the widespread practice of murdering the relatives of enemies or taking them as hostages, a tactic used by both sides of the conflict. In addition to the war between the militants and the federal army, the republic is being torn by an internal conflict. Even though it does not seem legitimate to call it a civil war (the fighting is sporadic and local), the conflict is taking on increasingly dramatic forms, is atomising Chechen society, and destroying moral standards & social, clan and family bonds.

The conflict in Chechnya also has a social and economic background. It is a struggle between the few rich and influential clans and the impoverished remainder of the society. Most militants, and the majority of those who support them, are people deprived of a dignified life and any possibility to work legally by the current Chechen regime, doomed to living in poverty and marginalised. They are fighting not only for the ideas of Islam and national liberation, but also for social justice. This corresponds closely with the ideas of the Islamists, who promote the equality and solidarity of all Muslims.

It is those who benefit from the current situation in Chechnya that oppose the separatist militants. This group includes in particular Ramzan Kadyrov and the clans that give him political backing in return for respecting their spheres of influence (such as the Yamadayev, Isayev and Zavgayev families). They are involved in illegal oil extraction, profit from human trafficking and participate in the distribution of funds provided by Moscow for the reconstruction of Chechnya and the functioning of the Chechen authorities.

### **2.2.2. Marginalisation of the separatists and traditionally pro-Russian Chechen forces**

As a result of Chechenization and the processes that have been occurring in Chechnya since the beginning of the Second Chechen War, two political forces that used to play an important role in the life of the republic have

been marginalised. The first group comprised national activists who sought to create an independent, secular and democratic Chechen state founded on Western values. These were led by President Aslan Maskhadov, and represented abroad by Akhmed Zakayev, Ilyas Akhmadov and Umar Khambiyev. Although they wanted independence for Chechnya, they were aware that having lost the 1999–2000 war campaign they were in a difficult position. This is why they repeatedly called on the Kremlin to start peace negotiations, implying that they were prepared to come to the negotiations table without any preconditions, and even to make some concessions concerning the future status of Chechnya<sup>14</sup>.

However, as of the autumn of 1999, the Kremlin rejected all proposals presented by Maskhadov concerning peace talks, and implemented a policy aimed at minimising the influence of moderate separatists. The principal tool of this policy was strengthening Kadyrov's influence in Chechnya and physically eliminating independence activists (such as the Chechen parliament speaker Ruslan Alikhadzhiyev, who was arrested and presumably murdered in 2000) or discredit them with accusations of terrorism (as in the case of Akhmed Zakayev). The death of President Aslan Maskhadov in March 2005 symbolically sealed the loss of influence by this political group.

The policy of Chechenisation, and especially the transfer of some of the responsibility for combating the underground armed organizations to the pro-Russian Chechen forces, combined with the fact that these forces were encouraged to accept the former militants willing to join in, has also visibly weakened the separatist guerrilla armed formations. The pro-Russian military units proved more effective than the federal army in combating the militants, because they knew the area much better, and

<sup>14</sup> For example, in February 2005 Aslan Maskhadov unilaterally proclaimed a ceasefire that was respected by a decisive majority of the militants. It was intended as a gesture of goodwill to the Russian authorities. However, several weeks later (8 March 2005) Maskhadov was killed in an operation carried out by the Russian special forces in the village of Tolstoy-Yurt.

their extensive clan and neighbourhood relationships made it easier for them to track down the hiding combatants. The pro-Russian Chechen forces started to make extensive use of the method of taking militants' relatives as hostages. In order to protect members of their families, the combatants would surrender or join Kadyrov's forces<sup>15</sup>. Finally, many militants left their groups and joined the pro-Russian military units because by doing so they could benefit from security guarantees offered by Kadyrov (militants who surrendered arms to Kadyrov would be amnestied, irrespective of the crimes they had committed), the right to legally bear arms, and stable wages with which they could support their families.

The other political force deprived of influence in Chechnya by the federal authorities comprised the traditionally pro-Russian Chechens, members of the ruling elite of the Chechen-Ingush ASSR (former Communist apparatchiks) and the Chechen intelligentsia formed back in Soviet times. Members of this group were in favour of Chechnya remaining within the Russian Federation and, like the moderate separatists, opposed excessive Islamisation of the republic. In 1999–2000, President Putin's administration chose not to co-operate with this group, as a result of which it was marginalised.

### **2.2.3. Formation of Kadyrov's authoritarian regime in Chechnya**

The pro-independence groups and traditionally pro-Russian Chechens were replaced by a new political force that started to dominate the Chechen political scene in 2002 and took over real power in the republic. It comprised former separatists who did not resist the federal army in 1999, and eventually switched sides to join the Russians. The lead of this group was initially taken by Akhmad-khaji Kadyrov, the former separatist mufti of Chechnya. As early as June 2000, he had been appointed head of the civi-

<sup>15</sup> The most widely-known such case was that of Magomed Khambiyev, the former separatist defence minister. In late 2003 and early 2004, Kadyrov's people took several tens of his relatives as hostages, compelling Khambiyev to surrender and switch sides.

lian administration of Chechnya, and was later elected the republic's president (October 2003)<sup>16</sup>. Kadyrov was backed by several influential Chechen clans, including the group of the Yamadayev brothers from Gudermes and the clan of the Isayev brothers, as well as some of the official clergy. Many field commanders, especially those opposed to the rising influence of the Islamists among the militants, gradually moved over to Kadyrov's side.

With President Putin's support, and thanks to the Kremlin's Chechenisation policy, the former mufti managed to gain a dominant position in the Chechen political scene. Kadyrov used behind-the-scenes games, either blackmailed or struck alliances with his opponents, sought to find positions for them in the central administration, or remorselessly eliminated them; and by doing so, within a couple of years he had managed to take over control of all branches of government in the republic. He succeeded in transforming Chechnya into an authoritarian regime, a *de facto* dictatorship. Even though there was some opposition, comprised of Chechen clans competing with Kadyrov, it was unable to openly challenge him, for fear of repression and because the federal authorities ostensibly supported the Chechen leader.

When Akhmad Kadyrov was killed in May 2004, it seemed that the system of power would break down. However, his son Ramzan Kadyrov, who informally succeeded his father (initially as deputy Prime Minister in charge of the institutions of force, and since February 2006 has ruled as the Prime Minister of Chechnya), not only managed to hold onto power, but even strengthened the regime created by his father. Having taken control over the puppet president Alu Alkhanov (who was elected to this position after Akhmad Kadyrov's death), as well as the Chechen govern-

<sup>16</sup> No alternative candidates that could seriously challenge Kadyrov were admitted to run in the rigged ballot. Major international organisations, including the Council of Europe and the OSCE, refused to recognise the election results. However, at present the international community *de facto* recognises the pro-Russian Chechen authorities as legal.

ment, parliament, local authorities and most of the Chechen institutions of force, Ramzan Kadyrov shortly became the true dictator of Chechnya<sup>17</sup>.

Kadyrov's regime is founded on the Chechen armed formations, consisting of more than ten thousand well-armed troops stationed in all major towns of Chechnya; the Interior Ministry's North and South battalions are made up exclusively of Chechen nationals and controlled by Ramzan Kadyrov, the Chechen OMON, the Oil Regiment and other units. Kadyrov's people, or the *Kadyrovtsy* as they are commonly called, terrorise people and intimidate the government's real and potential opponents by methods such as executions without a court verdict, hostage-taking, kidnappings, torture, imprisonment in illegal jails (including Ramzan Kadyrov's 'private' jailhouse in his hometown of Tsentoroy). The *Kadyrovtsy* are also active in the neighbouring republics, where they kidnap people and carry out search operations to hunt down the militants.

The armed formations loyal to Kadyrov are also an important element of Chechnya's economic system of organised criminal syndicates, a system created by Akhmad Kadyrov and consolidated by his son. It extorts and collects money from entrepreneurs, officials (also in the high ranks), teachers, policemen etc., who are obliged to transfer specific amounts to the Kadyrov clan each month. Moreover, Ramzan Kadyrov has managed to extend this system to the legal and illegal Chechen businesses beyond Chechnya, and to force the Chechen entrepreneurs and criminal bosses to pay him extortion money.

When Akhmad Kadyrov died, a peculiar cult of the Kadyrovs started to develop in Chechnya, which is presently taking on bizarre forms. In some aspects, it resembles the cult of Lenin and Stalin in the Soviet Union: the late Akhmad Kadyrov is represented as the man who 'saved' the republic,

<sup>17</sup> For a biography and profile of Ramzan Kadyrov, see: Kseniya Sokolova, Odnorukiye bandity i Kseniya Sobchak, <http://compromat.ru/main/chechya/kadyrovramzqg.htm>; Vladimir Voronov, Nachalnik Chechni, *Sovershenno Sekretno* from January 2005; <http://www.kavkaz-uzel.ru/persontext/person/id/891942.html>

ended the war and set the direction of Chechnya's development for the years to come. Chechen propaganda represents Ramzan Kadyrov as his successor, Chechnya's leader and the most important politician in the North Caucasus. The Chechen government names streets and schools after Akhmad Kadyrov, funds monuments and organises celebrations in his honour, and Chechen towns are adorned with quotations from his statements. In December 2005, the Chechen parliament even came up with an initiative to change the name of Grozny into Akhmadkala, but the plan was never carried out because it did not get the approval of the federal authorities.

The cult of Ramzan Kadyrov is also spreading in Chechnya: newly-established sport clubs are named after the Chechen leader, the lion's share of air time on Chechen radio and television is devoted to news on the activities and achievements of the Prime Minister, and marches and demonstrations are organised in support of his policy. Even though this practice is much criticised by Russian analysts, political scientists and some members of the political elite, it is apparently endorsed by the federal authorities. Finally, the Russian national media also run frequent reports and programmes on Ramzan Kadyrov<sup>18</sup>.

The attitude of the Chechens to their leader is ambiguous. Most people live in constant fear of his troops, secretly support the militants and hate the corrupt government which has no democratic legitimacy. Members of the Chechen elite, especially those living abroad, are very critical of Kadyrov's dictatorial practices and the cult of personality, which is alien to the Chechen tradition.

However, Ramzan Kadyrov has some degree of support from a large number of people, especially the young. Exhausted with the war, the Che-

<sup>18</sup> Tatyana Stanovaya, Kult lichnosti Ramzana Kadyrova, <http://www.politcom.ru/article.php?id=2923>; Ivan Gordeyev, Prizrak Dzhokhara, *Vremya Novostei*, 16 December 2005; <http://kavkaz.memo.ru/newstext/news/id/902954.html>; Kazbek Tsuraev, Personality cult in Chechnya, [http://www.iwpr.net/?apc\\_state=hrufcrs254577&l=en&s=f&o=254578](http://www.iwpr.net/?apc_state=hrufcrs254577&l=en&s=f&o=254578)

chens are ready to support any government capable of ensuring at least a minimum of security and enabling people to support their families. In return, they are prepared to give up their political rights and freedom of speech, and adapt to the criminally-founded economic system. Ramzan Kadyrov meets their expectations; even though he persecutes his real and suspected enemies, and often also ordinary people, at the same time he gives many families an opportunity to earn a living (for example, by recruiting young Chechens to his force and paying them good wages), and spends public and private (but illegally earned) funds to build and equip schools, orphanages, hospitals, etc. Moreover, he is also carrying out a very successful propaganda campaign.

Finally, it is also important that for many people, Kadyrov embodies the rehabilitation of the Chechens. Before, the media in Russia would usually depict them as ‘bandits and terrorists’, but today Ramzan Kadyrov is frequently received and treated with respect by President Putin and other federal politicians, Russian television is positively disposed towards him, etc. On top of that, Kadyrov does not hesitate to criticise the Russian government, and defends the Chechen interests, for example, by accusing the Russians of a negative attitude towards the Chechens.

#### **2.2.4. ‘Systemic’ Chechen separatism**

Following the example of the work of Sergey Markedonov, a Russian political scientist, and director of the Department for Inter-ethnic Relations at the Institute for Political and Military Analysis, Akhmad & Ramzan Kadyrov as well as most members of the current Chechen government and institutions of force, could be described as ‘systemic’ separatists, or formally pro-Russian Chechens<sup>19</sup>.

<sup>19</sup> For more information on ‘systemic separatism’, see the articles by Sergey Markedonov published on the Political News Agency website at <http://www.apn.ru/authors/author53.htm>

The ‘systemic’ separatists formally subscribe to the pro-Russian line, but in reality they are Chechen nationalists who hate Russia and the Russians as much as the militants, and co-operate with Moscow purely for opportunistic reasons. When the Second Chechen War broke out, they came to the conclusion that the methods of gaining independence chosen by the national activists in the 1990s – by proclaiming sovereignty and openly confronting Moscow – were ineffective. Therefore, they decided to change tactics: they surrendered arms, formally renounced ambitions to independence, declared loyalty to the Kremlin and started to build independence step by step. Unlike the ‘ideological’ separatists, the ‘systemic’ separatist does not want formal sovereignty, but instead strives to gain real independence from Moscow. It is difficult to say exactly what motivated Akhmad Kadyrov and the people of his inner circle as they decided to start co-operating with the Russians; even though Akhmad Kadyrov seems to have been guided predominantly by personal motives, such as the ambition to maintain influence and gain a predominant position in the politics and economy of Chechnya, it is possible that he also had in mind a specifically understood kind of patriotism and national interest.

Whatever the motivation of Kadyrov and his people, an analysis of the current situation in Chechnya shows that the ‘systemic’ separatists have largely achieved their objectives. Chechnya remains *de facto* beyond the Russian legal system and is governed by its own laws: the traditional law, adat, or sharia, which is *de facto* in force in many spheres of social life. The republic *de facto* has an armed force of its own (while Chechens are not conscripted into the Russian army), and the Chechen authorities enjoy autonomy in decision-making concerning internal politics, etc. Since Chechnya formally remains subordinate to Moscow, the Chechen clans also benefit from huge funds from the federal budget, in addition to the internal autonomy discussed above (in 2001–2005, Moscow provided around US\$2 billion for the reconstruction of Chechnya alone). The Chechen authorities systematically present demands for economic preferences (a bigger budget, control of oil production in Chechnya, the formation of a free economic zone in the republic, tax exemptions, etc.) and more political independence (withdrawal of the federal troops from Chechnya). To

achieve this, they blackmail Moscow with the threat of destabilisation in Chechnya<sup>20</sup>.

Even though it is disputable whether or not Kadyrov can be regarded as a representative of the Chechen nation, his policy towards Russia is backed and understood by many people in Chechnya. Today, most Chechens, both at home and abroad, are aware that waging a war against Russia at any cost would be a suicidal move for a small nation like the Chechens. They also understand that the most important objective now is to survive the exhausting conflict, preserve national identity and develop the national culture, language and economy<sup>21</sup>.

### 3. A tentative forecast

A renewed outbreak of an open armed conflict in Chechnya appears to be unlikely in the nearest future. The militants are too weak to defeat the federal troops or even challenge their positions, and the people in Chechnya are too exhausted with over a decade of fighting to become actively involved on the militants' side. However, this does not mean that Chechnya will now experience lasting stabilisation. In the coming years,

<sup>20</sup> Akhmad Kadyrov, Ramzan Kadyrov and Dukvakha Abdurakhmanov, the speaker of the Chechen parliament, were particularly active in raising demands with the federal authorities. See Musa Muradov, Maxim Shishkin, Dmitry Burkin, Ramzan Kadyrov *svodit shchot s Moskvoy*, *Kommersant*, 17.03.2006; Ruslan Zhadayev, Beri shynel, *idi domoy*, *Chechen-skoye Obshchestvo*, 20 April 2006.

<sup>21</sup> To some extent, the current situation in Chechnya resembles the second half of the nineteenth century. At that time, after several decades of the bloody Caucasian War, during which the Chechens suffered enormous demographic losses, sheikh Kunta-Haji Kishiyyev, the founder of the Qadiriyyah Sufi Order in the Caucasus, started his activities. He argued that it was necessary to accept the military defeat and stop resisting the Russians, as long as they did not try convert the Chechens into Orthodoxy, in order to save the nation from total extermination. The ideas of Kunta-Haji Kishiyyev were appropriate to the situation, and were taken up very quickly by the Chechen communities, which were no longer able to fight.

skirmishes, attacks and other acts of violence will probably continue, albeit on a local scale. It is very probable, though, that the main theatre of the all-Caucasian armed conflict will be moved to Dagestan and Ingushetia.

In the longer term, however, a new Chechen rising against Moscow appears to be inevitable, and this may take the form a fight for national liberation or for the Islamic cause. Even though people in Chechnya today are not capable of another independence rising, it is possible that the question of separating Chechnya from the Russian Federation will be raised again within the next few decades. If such an outbreak indeed takes place, it will probably be led by the 'systemic' separatists who form the current pro-Russian government of Chechnya. This may be a peaceful movement or a new armed rebellion, depending in principle on the Kremlin's reaction to its emergence. If Moscow responds the way it did in 1994, with a military intervention, this may lead to another Chechen war for national liberation. If, however, the Russian government starts dialogue with Chechen leaders, Chechnya may gain *de facto* independence, or even separate peacefully from the Russian Federation.

The ethos of national liberation, which is strongly rooted in the Chechen society, and the common hatred of Russia are among the factors that make the scenario outlined above appear probable. These sentiments are reflected not only in the political concepts and works of Chechen writers, poets, bards, etc, but also in the views of ordinary Chechens, both in Chechnya and abroad. The nationalist outlook of the current Chechen leaders and their demands for ever broader autonomy within the Russian Federation also suggest that the Chechen national liberation movement may be re-born. In this situation, it seems unlikely that the Chechens should refrain from trying to create an independent state of their own again.

However, it seems even more probable that if a new rising against Russia breaks out in Chechnya, it will not be a fight for national liberation, but rather a battle for the ideas of Islam. In that case, the Chechens will not fight alone, but together with the other Muslim nations of the North Caucasus. The rebellion, initiated by the Islamists, will aim to 'liberate' the

Caucasus from Russian rule and create an Islamic state or states in the region. It may spread to the entire North Caucasus, and will probably be directed not only against Moscow but also the local, secular governments. If such a rebellion takes place, Russia will risk losing the whole region.

This scenario will be possible if the militants manage to strengthen their positions and win wider public support in all republics of the North Caucasus in the immediate future. It will also take the emergence of a charismatic spiritual leader capable of establishing himself in a position of authority among the militants and at least some sections of the society. The degree of support that the movement will have among the Muslim societies of the North Caucasus will in turn depend on the results of Russia's policy in the region, among other factors. If Russia proves capable of stabilising the Caucasus by modernising the region, improving the social and economic conditions and integrating the Caucasian societies with the Russian Federation, it is possible that this scenario will not materialise. Otherwise, frustration will probably rise in the region, leading to the outbreak of an armed conflict spanning the entire region, especially if the Kremlin continues its current policy of brutal repression, efforts at centralisation, etc.

The evolution of the conflict towards a Caucasian jihad and the emergence of Islamic armed groups, constantly growing in strength, are among the facts suggesting that the 'Islamic' scenario may indeed become reality. The exceptionally rapid growth of the number of young Muslim radicals in all the Caucasus republics, and especially in Dagestan, and the lack of prospects for any rapid improvement in the social and economic situation in the region, also indicate that the situation there may develop according to the above scenario. The outbreak of an Islamic revolution in the North Caucasus republics of the Russian Federation may also be catalysed by the rise of the nationalistic, xenophobic and fascist sentiments currently observed in Russia.

The realisation of the above scenarios will depend to a large extent on internal developments in the Russian Federation. A rebellion of the Che-

chens against Russia, whether founded on the ideas of national liberation or the ideology of Islam, will be more probable if Russia experiences a serious political crisis, for example, as a result of a violent fight for power in the Kremlin or the failure of President Putin's centralisation policy. Such an uprising will also be possible in the case of a serious economic crisis, which Russia may experience if the prices of energy resources in world markets decline.

*Maciej Falkowski*